KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840 nr 54 (12837) WTOREK, 19 marca 1996 r. cena 60 ct

Czy mogą się powtórzyć wydarzenia sprzed 65 lat

Na wszelki wypadek szczątki królewskie zabezpieczono

Na wstępie cytat z książki "Album wileńskie" Stanisława Lorentza — osoby niezwykle zasłużonej dla Wilna i Wileńszczyzny, przedwojennego konserwatora zabytków sztuki i kierownika Oddziału Sztuki w Wileńskim Urzędzie Wojewódzkim. Pisze: "Wylała mianowicie Wilia, zalewając 26 kwietnia 1931 roku Plac Katedralny. Woda podchodziła pod stopnie fasady Katedry, tworząc jakby jezioro między narożnym gmachem przy ul. Mickiewicza z cukiernią Rudnickiego a kościołem. Katedra była zagrożona tym bardziej, że stan jej od dawna budził obawy...

...Teraz, wobec zalania wodą podziemi Katedry, stan był groźny, w najwyższym stopniu alarmujący. Było oczywiste, że trzeba będzie podjąć prace ratownicze na ogromną skalę i że koszty będą bardzo duże, co najmniej kilkaset tysięcy złotych...".

(Dokończenie na str. 2)

Trumny królewskie i litewskich dostojników kościelnych przeniesiono z podziemi do katedralnej Kaplicy Zesłańców

ARDENA

Vytenio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

ZNAD WILII
78.54 103.8 FM

DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Pierwsza aukcja obrazów odbyła się w ub. niedzielę

Do zmartwień nie ma powodów

Hasłem tego przedsięwzięcia, zorganizowanego z inicjatywy p. Apolonii Skakowskiej, prezesa Centrum Kultury Polskiej na Litwie, było: Polacy plastycy — polskim dzieciom. Nie pierwsza to impreza, mająca na celu wsparcie, a właściwie dożywienie dzieci ze szkół Wileńszczyzny. Poprzednie się udały, chociaż sumy zgromadzone nie były zbyt wysokie. Liczyło się jednak zaangażowanie, chęć niesienia pomocy potrzebującym. Zgodnie zresztą z założeniem "Pomóżmy sobie sami".

... W ub. niedzielę w gościnnym dla Polaków (i odnowionym przez polski "Budimex") Domu Nauczyciela naprzeciwko kościoła św. Katarzyny i pomnika Stanisława Moniuszki odbyła się pierwsza aukcja obrazów autorstwa plastyków zrzeszonych w "Elipsie". Swój udział zgłosiło aż dwunastu malarzy. Każdy wystawił od dwóch do czterech obrazów. Były to głównie pejzaże, kwiaty, martwe natury.

Pod młotek poszły zaledwie cztery. Ich nabywcami zostali: dziennikarka PAPu p. Barbara Machnicka, obywatelka RP p. Leonarda Orłowska, wilnianie Mirosław Bumbul i Tatiana Songaiło. Wymieniamy z nazwiska te osoby jako ofiarodawców na potrzeby polskich szkół. Bowiem 30 proc. od sumy każdego sprzedanego obrazu przeznacza się na dożywianie dzieci z Wileńszczyzny. Ponadto Ryszard Kulesza podarował szkołom trzy własne płótna.

Aukcja, niestety, nie wypadła tak, jak tego się spodziewała p. Apolonia Skakowska — główna inicjatorka jej przeprowadzenia. Do zmartwień jednak nie ma powodów. Była to tego rodzaju pierwsza impreza. Naturalnie, wnioski, z niej wysnute, przysłużą się następnym. Pierwszy i zasadniczy: najprawdopodobniej na "pierwszy ogień" należało wystawić obrazy mniejszego formatu (zresztą tak anonsowaliśmy, za co Czytelników przepraszamy), a to znaczy — znacznie tańsze. Wiadomo przecież nie od dziś, że na imprezy o charakterze charytatywnym w większości stawiają się wilnianie, którzy sami w wielu przypadkach potrzebują wsparcia. Tzw. biznesmeni, a jak kto woli — dorobkiewicze, mimo zaproszeń i solennych obietnic, że przyjdą, że wesprą polskie szkoły etc., z reguły nie stawiają się. Mówi się — trudno. Poczekać wypada do następnego razu.

Aukcję prowadzili Wacław Baranowski — dyrektor Wileńskiej Szkoły Średniej nr 5 i Stanisław Michalkiewicz — dziennikarz audycji w języku polskim Radia Litewskiego. A Luba Nazarenko aksamitnie i nastrojowo, akompaniując sobie na gitarze, śpiewała w przerwach słynne przeboje o tych oczach czarnych i takich dniach tygodnia, gdy pada deszcz.

W niedzielę akurat było słonecznie, podobnie jak na wielu obrazach, które wróciły do pracowni swych twórców. A zgromadzeni, w przeważającej większości, byli obecni na pierwszej lekcji pt. aukcja.

Halina JOTKIAŁŁO

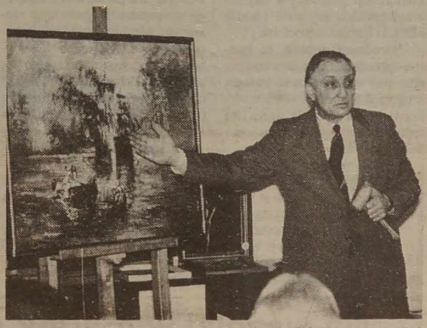

NA ZDJĘCIACH: z niedzielnej aukcji w Domu Nauczyciela.

Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Sentencja dnia

Przyroda jest nam niezbędna jak kłamstwo.

F. Mauriac

20 — 22 MARCA 1996 R.

w Wileńskiej HALĖ przy ul. Žemaitės 6

POLSKA PREZENTACJA BRANŻOWA

POLEXPORT — Wilno'96

Targi wielobranżowe — wystawiane będą m.in. artykuły spożywcze, odzieżowe, elektrotechniczne, chemiczne, meble oraz materiały szkolne i biurowe.

Uczestniczy 55 polskich firm.

(Zam. 350)

Z konferencji prasowych

Centryści nie poprą nowego programu rządu

— Sądzę i tak sądzi cały Związek Centrum, że nowy program rządu jest bardzo deklaratywny. Pełno w nim takich słów jak — udoskonalać, zapewniać, wzmacniać, aktywizować, rozszerzać itd., a konkretów brak — powiedział podczas wczorajszej konferencji prasowej wiceprzewodniczący Sejmu Egidijus Bičkauskas. Bičkauskas podkreślał, że program rządu to jest plan działań na okres jego rządów. Plan ten powinien zawierać trzy podstawowe kwestie — jakie cele mają być osiągnięte dzięki temu programowi; jakie środki mają być wykorzystane, by osiągnąć te cele i jakie mają być osiągnięte wyniki. W wymienionym programie, zdaniem centrystów, nic się nie mówi o wynikach, jakie mają być osiągnięte przez obecny rząd. Dlatego też posłowie Związku Centrum nie będą głosowali za nowym programem rządu.

Zdaniem wiceprzewodniczącej zarządu Związku Centrum Rasy Melnikienė, zarówno program rządu jak i programy wyborcze powinny zawierać konkretną informację, na ile środki polityki monetarnej pomogą powstrzymać inflację, jaka będzie polityka dochodowa, jak się zmienią realny poziom życia i średnia płaca zarobkowa. Te konkretne liczby pozwolą w przyszłości ocenić, czy rząd swój program zrealizował, czy też nie.

Przedstawiciele Związku Centrum oświadczyli na konferencji prasowej, że ich partia gotowa jest poprzeć wysiłki różnych sił politycznych dążące do uzgodnienia, by w czasie kampanii wyborczej nie była eskalowana kwestia dewaluacji lita. Jednak podtrzymywanie stałego kursu lita, zdaniem centrystów, nie jest podstawowym problemem finansowym Litwy. Rasa Melnikienė oświadczyła, że najważniejszym problemem jest obecnie niestabilność banków. Dlatego też należy przywrócić Litewskiemu Bankowi wszystkie funkcje centralnego banku, by mógł on nieść odpowiedzialność za stabilność i płynność komercyjnych banków, a to wzmocni monetarny i finansowy system Litwy.

W związku ze zbliżającymi się wyborami poseł Egidijus Bičkauskas oświadczył, że Związek Centrum bedzie w nich uczestniczył osobnym spisem, czyli nie ma zamiaru wchodzić w żadną koalicję.

— Jesteśmy natomiast za koalicją w zachodnim stylu, czyli za ścisłą współpracą po wyborach — w trakcie tworzenia nowego rządu i pracy w nim, w trakcie pracy w Sejmie — oświadczył wiceprzewodniczący Sejmu.

Lucyna DOWDO

"Będą to kolejne wrota do piekła"

Tak określił prezes frakcji narodowców Leonas Milčius zaplanowaną przez Sejm nowelizację 47 artykułu Konstytucji RL.

— Litewski Związek Narodowców i jego sejmowa frakcja są przeciwko tej nowelizacji — oświadczyli podczas wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie przedstawiciele tej partii Leonas Milčius i Rimantas Smetona.

Narodowcy uważają, że kwestia sprzedaży ziemi obcokrajowcom jest w tej sprawie kwestią drugorzędną. Proponowana nowelizacja dotyczy przede wszystkim sprzedaży ziemi samorządom i osobom prawnym.

— Nikt nie prognozuje, nie liczy i nie mówi o tym, jakie ta nowelizacje będzie miała skutki w Visaginasie, w solecznickim i w wileńskim rejonach — powiedział przewodniczący frakcji narodowców. — Tak długo, jak długo na Litwie będzie panoszyć się korupcja i bezprawie, zaś ziemia nie będzie zwrócona jej prawowitym właścicielom, wprowadzenie takiej nowelizacji będzie równoznaczne z otwarciem kolejnych wrót do piekieł.

Narodowcy uważają, że na tę nowelizację jest jeszcze za wcześnie, zaś partie, które dążą do jej wprowadzenia spekulując rzekomymi wymaganiami Unii Europejskiej w 95 % są osobiście zainteresowane wprowadzeniem tej poprawki. Przewodniczący frakcji narodowców oświadczył, że umowa o stowarzyszonym członkostwie w Unii Europejskiej wcale nie wymaga sprzedaży ziemi obcokrajowcom.

Narodowcy będą więc głosowali przeciwko wspomnianej nowelizacji, poza tym mają zamiar zaproponować imienne głosowanie, aby można było ze skutków tej decyzji rozliczyć w przyszłości tych, którzy głosowali za.

Drugą kwestią poruszoną przez narodowców były zbliżające się wybory. Przewodniczący Litewskiego Związku Narodowców Rimantas Smetona oświadczył, że narodowcy będą dążyli do utworzenia mocnej centroprawicowej koalicji. Narodowcy popierają wysiłki Valdasa Adamkusa skierowane na utworzenie takiego bloku, który, zdaniem Smetony, byłby w stanie zdobyć 20-30 % mandatów.

Na razie jednak narodowcy szykują własny program wyborczy zbudowany na 2 hasłach. Pierwsze: "Wszystko da narodu, nic przeciwko narodowi, nic ponad narodem". Drugie: "Na Litwie nie powinno być ubogich i poniżanych".

Narodowcy mają zamiar podnieść, ich zdaniem porzucony, poniżony i zapomniany sztandar odrodzenia narodowego i zrzeszyć pod tym sztandarem setki tysięcy Litwinów.

Lucyna DOWDO

Wystawa z okazji 200 rocznicy założenia Wileńskiej Szkoły Sztuk Pięknych

Wilno — Kowno — Toruń: ciąg dalszy tradycji

"Wileńska Szkoła Sztuk Pięknych i jej tradycja" — tak się nazywa wielka wystawa, otwarta w Toruniu. W olbrzymich salach miejskiego Ratusza, gdzie się mieści muzeum — kilkaset prac plastyków litewskich, polskich, rosyjskich. Na wystawie, poświęconej 200 rocznicy założenia Wileńskiej Szkoły Sztuk Pięknych, jest 7 działów, a wśród nich dział sztuki Uniwersytetu Wileńskiego lat 1797-1832, okresu powstaniowego lat 1831-1863, Kowieńska Szkoła Sztuki w latach 1922-1940, Litewski Instytut Sztuk Pięknych i Akademia Sztuk Pięknych w latach 1944-1995, wydział sztuk pięknych Uniwersytetu Toruńskiego Mikołaja Kopernika od roku 1945. Setki prac, setki autorów i tysiące zwiedzających — tak można określić wrażenie z tej unikalnej wystawy.

Rząd Polski zapewnia bezpieczeństwo prac i ubezpieczył je na blisko 4 mln dolarów. Ekspozycję przygotowywały dziesiątki instytucji — Ministerstwo Kultury Litwy, polskie Ministerstwo Kultury Sztuki, Uniwersytet Toruński, Wileńska Akademia Sztuk Pięknych. W Toruniu otwarta została nieprzypadkowo, ponieważ do tego miasta po drugiej wojnie światowej przeniosło się większość wykładowców i studentów Uniwersytetu Stefana Batorego, który właśnie założyli podwaliny obecnego Uniwersytetu M. Kopernika.

Wiceminister kultury i sztuki polskiej prof. Tadeusz Polak inaugurując wystawę odnotował olbrzymie znaczenie wystawy dla zbliżenia narodów litewskiego i polskiego.

Drugi sekretarz ambasady litewskiej w Polsce Algimantas Degutis zwrócił uwagę na to, że piękne tradycje Wileńskiej Szkoły Sztuki są kontynuowane i dziś. Na Uniwersytecie Toruńskim studiuje kilku Litwinów, a w Warszawie działający przy ambasadzie klub studentów z Litwy, studiujących w stolicy Polski zrzesza około 60 młodych ludzi — Litwinów i Polaków, którzy zawsze potrafią znaleźć wspólny język.

Wystawa czynna będzie do 5 maja. Jej zamknięcie przypada na Dzień Wilna, obchodzony w ramach festiwalu muzyki i sztuki krajów bałtyckich. Następnie ekspozycja przeniesiona zostanie do Wilna.

(ELTA)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, w dniach 15-17 marca br. w kraju zanotowano 374 przestępstwa, w tym: 1 zabójstwo, 10 obrażeń ciała, 24 chuligańskie wybryki, 21 rabunków, 2 oszustwa, 316 kradzieży. Skradziono 26 pojazdów, znaleziono — 38.

Zarejestrowano 30 awarii ruchu drogowego i 15 pożarów. Znaleziono zwłoki 16 osób. Zatrzymano 75 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

16 marca o godz. 22 min. 30 w podwórku domu nr 16 przy ul. Subocz w Wilnie z nieustalonej broni strzelano do Władisława Biełonosowa. W. Biełonosow, ranny w głowę i rękę, zmarł w drodze do szpitala. Okoliczności się bada.

Zachował się nieparlamentarnie

17 marca około godz. 0 min. 20 na telefon 02 w Wilnie zadzwonił Oleg Dołgopołow, który powiadomił, że około godz. 0 min. 10 w kawiarni "Prie parlamento" powstał konflikt, podczas którego nieznany mężczyzna uderzył go kuflem po głowie. Zatrzymano podejrzanego Antanasa Gustysa.

Okradziono policjanta

17 marca na ul. Viršulskių w Wilnie, przy pomocy wytrycha, z mieszkania policjanta drużyny służby patrolowej wileńskiego Komisariatu Policji skradziono: komplet umundurowania policjanta, kajdanki, mały pojemnik na gaz, 2 złote pierścionki, 400 USD, 798 litów i inne rzeczy.

Przygotowała **Irena LITWIN**

Na wszelki wypadek szczątki królewskie zabezpieczono

(Dokończenie ze str. 1)

Dalsze dzieje są znane. W trakcie tych prac, w których materialnie i duchowo uczestniczyło całe społeczeństwo Rzeczypospolitej, natrafiono na groby królewskie. To było epokowe odkrycie. We wrześniu 1931 roku "Kurier Wileński" donosił: "Dwadzieścia jeden strzałów armatnich salutuje szczątkom królewskim". W mieście biły wszystkie dzwony kościelne. Straż przed kryptą królewską ze szczątkami Aleksandra Jagiellończyka, dwóch żon Zygmunta Augusta — królowej Elżbiety i królowej Barbary Radziwiłłówny, a także króla polskiego Władysława IV, zaciągnęło wojsko...

Od owych wydarzeń mija właśnie 65 lat. Podobnie jak wówczas, Bazylika znalazła się w zagrożeniu. Od 105 lat nie było bowiem w Wilnie tak obfitych opadów śniegu. Jest to zdanie specjalistów. Dobrze się dzieje, że jego topnienie, jak dotychczas zaś, przebiega umiarkowanie. Bowiem w dzień słupek rtęci podnosi się niewiele ponad plus 1-3 stopnie, w nocy spada do temperatur minusowych. Gdyby nastąpiło gwałtowne ocieplenie, skutki mogłyby być nieobliczalne. Dlatego też w obawie przed możliwą powodzią poczyniono wiele, aby zapobiec katastrofie. Co prawda, kataklizm z kwietnia 1931 roku miał tę dobrą stronę, że odkryto groby królewskie, które uważano za zaginione bezpowrotnie.

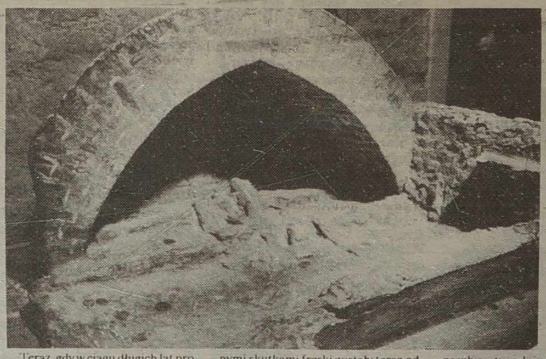

Teraz, gdy w ciągu długich lat prowadzone w Katedrze prace zaowocowały niejednym znaczącym, a czasem wręcz epokowym odkryciem, powódź może stać się równie groźną katastrofą dla podziemi tej matki wszystkich świątyń Litwy. W zagrożeniu są m.in. unikalne, na miarę światową, odkryte przed 15 laty przez litewskich konserwatorów freski nad kryptą Anny — żony księcia Witolda Wielkiego. Pochodzą one z XIV wieku i są najprawdopodobniej najstarszymi zabytkami tego rodzaju na Litwie. Specjaliści oceniają je na miliony dolarów. W obawie przed ewentualnymi skutkami freski zostały teraz oddzielone ołowianą ścianką. Ponadto, o ile to możliwe, zabezpieczono drogie urządzenia klimatyzacyjne szwedzkiej produkcji. W pogotowiu są pompy, które w razie potrzeby, zostaną włączone. Wiadomo przecież, że Katedra stoi na gruncie bardzo niebezpiecznym. Podziemne źródła co pewien czas dają o sobie znać. Zupełnie niedawno niemal na środku Placu Katedralnego "wybuchła" fontanna wody, która wywołała spore poruszenie wśród specjalistów. Na szczęście, jak się zjawiła, tak i znikła...

W obawie przed powodzią w zeszłym tygodniu z podziemnej kaplicy królewskiej przeniesiono trumny ze szczątkami królewskimi. Podobnie uczyniono z trumnami litewskich dostojników kościelnych. Zostały one tymczasowo złożone w Kaplicy Zesłańców. Z niewiadomych przyczyn "zapomniano" o szczątkach biskupów Władysława Bandurskiego i Jana Ciepłaka. Popiersie tego ostatniego autorstwa Bolesława Bałzukiewicza też z przyczyn absolutnie niezrozumiałych zostało po wojnie usunięte z Katedry.

Może Bóg będzie miłosierny i powódź ominie naszą Katedrę.

Halina JOTKIAŁŁO

NA ZDJĘCIACH: krypta (widok obecny), w której w 1931 roku odkryto szczątki królewskie; po otwarciu sarkofagu Barbary Radziwiłłówny oczom zebranych ukazał się taki widok...

Fot. i repr. **Tadeusz Walniewicz**

Z kalendarza liturgicznego

Dziś — uroczystość św. Józefa Oblubieńca

Według świadectwa Ewangelii pochodził z królewskiego rodu Dawida (Mt 1,1-16; Łk 3,23-31). Utrzymywał się z pracy stolarskiej (Mt 13,35). Po zaślubieniu Maryi został poinformowany przez anioła o tajemnicy Wcielenia Syna Bożego (Mt 1,20-25). Odtąd był wiernym opiekunem św. Rodziny.

Papież Pius IX ogłosił św. Józefa patronem całego Kościoła (1870), a papież Pius XII w 1955 roku ustanowił dzień 1 maja świętem Józefa Pracownika. Św. Józef jest patronem Kościoła Powszechnego oraz patronem rzemieślników, rodzin chrześcijańskich, a szczególnie ojców. Jest czczony także jako patron dobrej śmierci, ponieważ w chwili zgonu towarzyszyli mu Jezus i Maryja. Św. Józef był ponadto patronem Soboru Watykańskiego II. Od wynalezienia druku wydano na świecie blisko 4 tysiące książek o św. Józefie. W 1989 r. Ojciec Święty Jan Paweł II napisał adhortację apostolską o św. Józefie i Jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła pt. "Redemptoris custos". W Polsce najsłynniejsze sanktuarium św. Józefa znajduje się w Kaliszu, które jest miejscem dorocznych pielgrzymek kapłanów polskich, więźniów obozu w Dachau. A największe obecnie sanktuarium św. Józefa mieści się w Kanadzie, w Montrealu.

Przygotował **Jan LEWICKI**

Fotoretro

W Dniu Imienin Marszałka

Zdjęcia te pochodzą ze zbiorów wilnianki **Heleny Aleksiejuk**, naszej stałej Czytelniczki i uczestniczki zgadywanki "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny". Wykonane zostały 19 kwietnia 1939 r., w dniu tradycyjnego składania kwiatów i wieńców przez wileńską młodzież (**na zdjęciu — warta honorowa**) na Rossie — przy płycie z napisem: Matka i Serce Syna i na grobach polskich żołnierzy spoczywających po obu jej stronach — z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Wilna (na Wielkanoc) od bolszewików. Wśród tej młodzieży była również Pani Helena Aleksiejuk jako uczennica Gimnazjum Kupieckiego w Wilnie (**na zdjęciu — stoi pierwsza od lewej**).

Hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego przy płycie na Rossie składano także w Dniu Jego Imienin — 19 marca — dziś właśnie obchodzonych przez wszystkich Józefów. Korzystając z okazji składamy nasze najserdeczniejsze życzenia imieninowe. Jednocześnie zwracamy się do wszystkich Czytelników "K. W." z prośbą: jeżeli ktokolwiek jest w posiadaniu starych fotografii z uroczystości przy płycie Marszałka w dn. 19 marca, uprzejmie prosimy o ich udostępnienie, ze zwrotem. Zostaną wykorzystane w fotoreportażach retro z okazji przypadającej 11-12 maja 1996 r. 60 rocznicy sprowadzenia Serca Józefa Piłsudskiego i prochów Jego Matki do Wilna.

Jerzy SURWIŁO
Repr. **Marian Paluszkiewicz**

Od 15 marca — mniej formalności

Uproszczono tryb przewozu ładunków między Litwą a Polską

Od 15 marca samochody towarowe regionów przygranicznych Litwy i Polski mogą jechać z Litwy do Polski i z powrotem bez zezwoleń ministerstw transportu tych krajów.

Taki tryb będzie obowiązywał samochody z rejestracją rejonów olickiego i mariampolskiego oraz województwa suwalskiego.

Zezwolenia nie będą też potrzebne na tak zwane przewozy fabryczne środkami transportu przedsiębiorstw, gdy nadawcą i przewoźnikiem ładunku jest ta sama osoba prawna.

Zasadnicze porozumienie w sprawie uproszczonego trybu jazdy osiągnięte zostało w październiku ub. roku na naradzie połączonej komisji przedstawicieli ministerstw transportu obu krajów. Ta kwestia ostatecznie zostanie uzgodniona w połowie stycznia na przejściu granicznym w Budzisku podczas spotkania przedstawicieli ministerstw transportu oraz innych zainteresowanych resortów obu krajów.

(BNS)

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1214 z 20 lutego 1996 r.

O określaniu kar pieniężnych za opóźnione płacenie wypłat, związanych ze stosunkami pracy

Artykuł 1. Prawo pierwszeństwa w płaceniu wypłat, związanych ze stosunkami pracy

Jeżeli na koncie podmiotu gospodarczego brakuje środków na opłacenie wszystkich znajdujących się w banku dokumentów, w tym również wykonawczych, to przede wszystkim realizowane są płatności, związane ze stosunkami pracy.

Artykuł 2. Wysokość i warunki płacenia kar pieniężnych

1. Gdy nie z winy pracownika z opóźnieniem wypłacane są pobory lub inne płatności, związane ze stosunkami pracy (z wyjątkiem wypłat, przewidzianych w ustawie Republiki Litewskiej o państwowym ubezpieczeniu społecznym), pracownikowi są jednocześnie wypłacane odszkodowania. Wysokość ich wynosi 0,2 proc. należnej do wypłacenia sumy za każdy kalendarzowy dzień zwłoki, poczynając rachubę po 7 dniach kalendarzowych, gdy wypłaty miały być wydane w terminie określonym w aktach prawnych lub umowie zbiorowej (a gdy jej nie ma, to w umowie o pracę) albo przez pracodawcę, zaliczając też dzień ich wypłacenia. Umowa zbiorowa (gdy jej nie ma, to umowa o pracę) może przewidywać dla pracowników bardziej korzystne warunki.

2. Kar pieniężnych nie zalicza się, gdy obliczana jest średnia płaca pracownika, nie pobiera się od nich podatku dochodowego od osób fizycznych, nie wpłaca się za nie składek z tytułu obowiązkowego państwowego ubezpieczenia społecznego.

3. Środki płacowe, użyte na wypłacenie kar pieniężnych, egzekwowane są w trybie określonym przez ustawy od osób prawnych i fizycznych, winnych opóźnionego wypłacenia zarobków i innych świadczeń, związanych ze stosunkami pracy.

Artykuł 3. Tryb płacenia kar pieniężnych w instytucjach budżetowych

Instytucje budżetowe płacą kary pieniężne z asygnowań na płace, przewidzianych w preliminarzu wydatków.

Artykuł 4. Rozstrzyganie sporów

Spory, dotyczące stosowania niniejszej ustawy, rozstrzygane są w trybie określonym przez ustawy.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 354)

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1204 z 13 lutego 1996 r.

O obliczaniu kar pieniężnych za opóźnione przekazanie podatków przez banki, których działalność została wstrzymana

Artykuł 1. Przeznaczenie ustawy

Ustawa ta określa warunki, w których przedsiębiorstwom, instytucjom i organizacjom nie oblicza się kar pieniężnych za sumy przekazane z opóźnieniem do budżetu.

Artykuł 2. Przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje dla których nie oblicza się kar pieniężnych.

Kary za przekazane z opóźnieniem sumy do budżetu nie są obliczane, jeżeli podatnik posiada konto rozliczeniowe w spółkach akcyjnych Litewski Bank Akcyjno-Innowacyjny i bank "Litimpeks".

Artykuł 3. Podatki za które nie oblicza się kar pieniężnych

Podatnikom, wyszczególnionym w artykule drugim niniejszej ustawy, przeterminowanie przekazania sum nie oblicza się kar pieniężnych dla tej części podatków, która odpowiada resztce środków zamrożonego konta rozliczeniowego, nie licząc zaległej należności, istniejącej w dniu wstrzymania działalności banków.

Artykuł 4. Przedstawianie i sprawdzanie dokumentów

1. Podatnik, wobec którego stosowane są zasady niniejszej ustawy, powiadamia o tym pisemnie terytorialną państwową inspekcję podatkową i jednocześnie przedstawia dokumenty, udowadniające zgodność z wyszczególnionymi warunkami.

2. Terytorialne państwowe inspekcje podatkowe sprawdzają prawidłowość dokumentów przedstawionych przez podatnika.

Artykuł 5. Zasady końcowe

1. Jeżeli podatnik podał nieprawdziwe dane, to kary pieniężne za opóźnione zapłacenie podatków obliczane są w trybie określonym przez ustawy.

2. Dla klientów Litewskiego Banku Akcyjno-Innowacyjnego i banku "Litimpeks" zasady tej ustawy stosowane są od 19 grudnia 1995 r. do czasu, gdy przedsiębiorstwa będą mogły swobodnie dysponować środkami na swych kontach.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent Republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 355)

Uchwała Sejmu Republiki Litewskiej nr I-1197 z 6 lutego 1996 r.

O zatwierdzeniu regulaminu Funduszu Kompensowania Wkładów Mieszkańców

Sejm Republiki Litewskiej postanawia:

Zatwierdzić regulamin Funduszu Kompensowania Wkładów Mieszkańców (załącza się).

Przewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej
Česlovas JURŠĖNAS

Regulamin Funduszu Kompensowania Wkładów Mieszkańców

1. Zasady ogólne

Regulamin ten określa gromadzenie w Funduszu Kompensowania Wkładów Mieszkańców (dalej — Fundusz) środków, przewidzianych do wypłacania mieszkańcom zgodnie z tymczasową ustawą o częściowym kompensowaniu wkładów mieszkańców republiki w bankrutujących bankach, oraz wykorzystywanie tych środków.

2. Środki Funduszu

Na środki kompensowania wkładów mieszkańców składają się:

1) środki, wyegzekwowane w określonym trybie od likwidowanego banku;

2) środki, wyegzekwowane w trybie określonym przez ustawy od pożyczkobiorców likwidowanego banku;

3) asygnowania z budżetu państwa;

4) dochody z inwestowania środków Funduszu;

5) środki z pożyczek wewnętrznych;

6) inne docelowe wpłaty.

3. Przeznaczenie środków Funduszu

Środki Funduszu są wykorzystywane na:

1) kompensaty dla mieszkańców, przewidziane zgodnie z tymczasową ustawą o częściowym kompensowaniu wkładów mieszkańców Republiki Litewskiej w bankrutujących bankach;

2) pokrycie pożyczek wewnętrznych, wykorzystanych na wypłaty, przewidziane w części pierwszej niniejszego rozdziału, oraz wydatków na administrację i obsługę;

3) finansowanie wydatków, związanych z egzekwowaniem majątku dłużników likwidowanych i zlikwidowanych banków oraz upłynnianiem tego majątku.

4. Tryb wykorzystania środków Funduszu

Środkami Funduszu dysponuje Ministerstwo Finansów Republiki Litewskiej.

Środki te są gromadzone na koncie Funduszu, otwartym w Banku Litewskim.

(Zam. 356)

Ze świata

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

Rosja

Walki w zachodniej Czeczenii

Rosyjskie wojska wznowiły w poniedziałek rano operację w Bamucie, w zachodniej Czeczenii, gdzie trwają walki między siłami federalnymi a broniącym Bamut 300-osobowym ugrupowaniem czeczeńskich bojowników. Walki toczą się także o sąsiednią wieś Samaszki, pacyfikowaną już przez rosyjskie wojska w ubiegłym roku.

W okolicach wsi Bamut w czasach ZSRR znajdowała się baza rakietowych wojsk strategicznych. Czeczeńscy bojownicy przekształcili silosy, w których znajdowały się wyrzutnie oraz podziemne przejścia w ufortyfikowany rejon obrony. W celu zniszczenia umocnień strona rosyjska używa lotnictwa i artylerii.

Według relacji telewizji NTW, ostatni mieszkańcy Bamutu opuścili wieś jeszcze w lutym. W Bamucie nie ma praktycznie ani jednego niezniszczonego budynku.

Przedstawiciel sztabu wojsk rosyjskich w Czeczenii, na którego powołuje się agencja "Interfax", dał do zrozumienia, że operacja w Bamucie może trwać dość długo ze względu na "aktywne wykorzystywanie przez bojowników urządzeń byłej bazy rakietowej".

Poza Bamutem i Samaszkami starcia między siłami federalnymi a czeczeńskimi partyzantami zarejestrowano również w innych rejonach Czeczenii, w tym w Groznym.

Szwecja

Premier podał się do dymisji

Premier Szwecji Ingvar Carlsson podał się w poniedziałek oficjalnie do dymisji. W trzy dni po rezygnacji z funkcji przewodniczącego partii socjaldemokratycznej otworzył w ten sposób drogę do zmiany również na czele rządu. W obu rolach 61-letniego Carlssona zastępuje 47-letni Goeran Persson.

Carlsson zapowiedział rezygnację z obu funkcji już minionej jesieni, uzasadniając ją chęcią poświęcenia więcej czasu życiu prywatnemu. Stanowisko szefa partii i premiera objął w 1986 r., bezpośrednio po śmierci Olofa Palmego. Po przegranych wyborach w 1991 r. przez trzy lata działał jako przywódca opozycji.

Persson, który w piątek został wybrany na szefa partii, w poniedziałek po południu ma otrzymać formalnie misję utworzenia rządu. Oczekuje się, że nowy gabinet przedstawi w czwartek.

Tajwan-Chiny

Tajpej wzmacnia obronę

Władze w Tajpeju rozkazały w poniedziałek wzmocnienie środków obronnych swym siłom zbrojnym, stacjonującym na wysepkach położonych w strefie nowych manewrów chińskich w północnej części Cieśniny Tajwańskiej.

Premier Lien Czan "wydał rozkaz wojskom na wyspach wzmocnienia swej gotowości bojowej i zastosowania wszelkich środków, by przygotować się na każdą możliwość akcji ze strony Chin" — podało to samo źródło.

NA ZDJĘCIU: tajwańska artyleria w stanie gotowości bojowej.

Fot. EPA-ELTA

Echa wizyty Aleksandra Kwaśniewskiego na Litwie

POLAKÓW ROZMOWY NA LITWIE

— Wie Pan, bo to jest tak. Kwaśniewski powinien podpisać z Brazauskasem wszystko, co się tylko da. Nawet jeżeli Litwini chcą coś od Polski dostać, to Kwaśniewski powinien się na to zgodzić. Za pół roku jednak rząd polski powinien się upomnieć właśnie o nas. Powinni w Wilnie powiedzieć, że wtedy ustąpiliśmy wam w tym, a wy teraz Polakom na Litwie musicie zapewnić to i to. My nie mamy zamiaru ingerować w to, co rząd polski chce z Litwą załatwić. Nie powinni jednak w Warszawie o nas zapominać i przy każdej okazji muszą się o nas upominać.

W ten właśnie sposób, w paru prostych zdaniach, polski poseł do litewskiego parlamentu wyłożył mi zasady, którymi władze RP powinny się kierować w stosunku do blisko 300-tys. grupy litewskich Polaków, zamieszkujących tereny naszego północno-wschodniego sąsiada. Dla kogoś, kto pierwszy raz spotkał się z reprezentantami tego środowiska, mógłby to być szok. Dla obeznanego z tematyką, to nic nowego — jeszcze jedna próba przekonania, że Warszawa powinna problemy rodaków na Litwie uczynić swoim wyznacznikiem w całej polityce w stosunku do tego kraju.

Przy okazji wizyty prezydenta Kwaśniewskiego można było zobaczyć i usłyszeć to i owo. Oczywiście poza oficjalnym protokołem, niejako na marginesie i w tle tego, o czym pisała prasa i pokazywała telewizja.

Dzień po powrocie polskiej delegacji z Litwy. Fragment tekstu zamieszczonego w jednej z gazet centralnych: *W styczniu na Litwę dotarły książki, nagrania, buty i tkaniny. Dar o wartości 130 tysięcy złotych przekazał potrzebującym Związek Polaków na Litwie.*

Kiedy w Wilnie pytałem, na co przeznaczono pieniądze, usłyszałem, że to nie moja sprawa. Fakt. Nie moje pieniądze, to nawet pytać nie wypada. Co się jednak stało z pieniędzmi przekazanymi przez instytucje rządowe i pozarządowe? Też nie dostanie się odpowiedzi. No to może leki, albo koce? Złośliwi twierdzą, że leki się przeterminowały i trzeba je było wyrzucić, a koce zgniły i gniją do dzisiaj. Ale tak twierdzą na Litwie ci, którzy owych leków i kocy nie dostali — to z kolei argument obdarowanych. Dyrektor nieobdarowanej szkoły dzwoni do dyrektora szczęśliwego — dostał faks i ma już ich trzy. Dzwoni więc ten "biedny" i prosi: — *Masz trzy faksy, dajcie nam choć jeden.* I słyszy: — *My je dostaliśmy i wara ci od tego.*

* * *

Tuż przed wystąpieniem prezydenta Kwaśniewskiego w Sejmie litewskim Akcja Wyborcza Polaków na Litwie organizuje konferencję prasową. Chcą się "poskarżyć" dziennikarzom z Polski jak to władze Litwy ich traktują. I narzekają, że organizator spotkania Polaków z prezydentem RP ich nie zaprosił, a wiadomo, że spotkanie to organizował "pewien ambasador". Pytam, dlaczego "pewien", przecież wszyscy dokładnie wiedzą, że chodzi o ambasadora Widackiego. Może jeszcze powinno się dodać "pewien ambasador pewnego kraju". I słyszę w odpowiedzi: — *Nie wymieniam tego nazwiska, bo dla mnie jest ono nieocenzuralne.*

W pewnych kręgach Polaków na Litwie można usłyszeć, że ambasador Widacki jest... zdrajcą. Dlaczego?! — *Bo do tej pory jeszcze nie wezwał do zbrojnego uwolnienia swoich rodaków zamieszkujących w tym kraju.* Współpracownicy ambasadora już się temu nie dziwią. Dziwią się natomiast, że ich szef zechciał wziąć na swoje barki kontakty z organizacjami polskimi na Litwie, że pośredniczył w rozdawaniu darów z Polski, że... — *To jest cena, którą musiał zapłacić. I tak po prawdzie, to niewielu ludzi tutaj do końca potrafi go zrozumieć.*

* * *

Spotkanie prezydenta Kwaśniewskiego z przedstawicielami społeczności polskiej na Litwie. Uczestniczą w nim głównie dyrektorzy szkół polskich i działacze różnych organizacji, w tym i posłowie. Przedstawiciel "Polskiej Macierzy Szkolnej" mówi o szkolnictwie polskim. Długo mówi i mało konkretów. Z tylnych ławek można usłyszeć głosy: *"Mów o komputerach!", "Niech przyślą komputery!"*. W końcu przerywa i przedkłada prezydentowi listę potrzeb i problemów.

Następny jest poseł z listy litewskich chrześcijańskich demokratów. Też chce mówić długo. Słychać jednak coraz więcej szmerów i w końcu otwarte: *"Skończ już!", "Niech usiądzie", "Odebrać mu głos!"*. Kończy więc, cytując ankietę "Kuriera Wileńskiego": *O czym chciałbyś porozmawiać z prezydentem Kwaśniewskim przy wódce?* Tego już było dla sali za dużo — w ankiecie chodziło przecież o prezydenta Brazauskasa! Niespeszony coraz większym tumultem dodaje ostatnie słowo: — *Jak mnie pan zaprosi na wódkę, panie prezydencie, to sobie pogadamy.*

* * *

— A wie Pan, że Litwa do tej pory nie ma ustawy o mniejszościach narodowych?

— My w Polsce też jej nie mamy...

— Ale w Polsce nie ma takich problemów?

— Z kim?

— No z mniejszościami.

— Z polską na pewno.

— Ale Pan dowcipny... A my uważamy, że Polacy na Litwie powinni mieć przynajmniej prawo do korzystania z własnego języka...

— A czy ktoś wam tego zabrania?

— No nie, ale urzędowym językiem jest język litewski...

— A w Polsce polski...

— Ale my jesteśmy Polakami i posługujemy się polskim na co dzień...

— Ale mieszkacie na Litwie...

— W tym cały problem...

* * *

Prezydenci Polski i Litwy powołali fundację, której celem będzie wspieranie wymiany kulturalnej, wymiana grup młodzieży oraz pomoc np. Polakom chcącym studiować na Litwie i Litwinom, chcącym uczyć się w Polsce. Pierwszy komentarz kilku litewskich Polaków.

— *Dlaczego Kwaśniewski chce pomagać Litwinom, a nie nam? Dlaczego nie da nam pieniędzy na otwarcie polskiego uniwersytetu na Litwie? Czyżby już zupełnie o nas zapomnieli w Warszawie?*

* * *

Mają swój związek kombatanci, mają i prawnicy, lekarze, nauczyciele, są partie, stowarzyszenia, różnego rodzaju organizacje. Każdy próbuje przyciągnąć do siebie, jak najwięcej "wyrwać" dla swoich. A inni? A pozostali Polacy? Niech sobie radzą sami?

Prezydent Kwaśniewski pytany przez litewskich Polaków o mniejszości odpowiadał kilkakrotnie, że z samej swojej nazwy "mniejszość" już oznacza brak przewagi liczebnej, ale jeszcze gorzej jest, kiedy ta mniejszość nie potrafi mówić jednym zwartym głosem, nie potrafi się połączyć w realizacji swoich zadań, nie może zrozumieć, że podzieleni tracą na swej karcie przetargowej. Argumentował, że kwestie mniejszości należy rozwiązywać zgodnie z europejskimi standardami i konwencjami prawnymi i że nie potrzeba do tego specjalnych wewnętrznych rozwiązań prawnych. Nade wszystko jednak każdy przedstawiciel mniejszości narodowej powinien być lojalnym obywatelem kraju, w którym zamieszkuje.

Nie wszyscy litewscy Polacy, którzy to usłyszeli, zrozumieli o co tak naprawdę prezydentowi chodziło. Jedni oczekiwali zupełnie czegoś innego, niektórzy twierdzili wręcz, że *"Polacy na Litwie zostali sprzedani za dostęp do litewskich inwestycji"*. Jeszcze inni głowili się, kiedy prezydent dośle obiecany odtwarzacz do podarowanych płyt kompaktowych.

Polak (przyjezdny) na Litwie czuje się właściwie jak w domu. Nasze własne "piekiełko polityczne" przeniesione na tamten grunt. Może dlatego bardziej wyraziste i bardziej zauważalne.

Jacek WASILEWSKI

"Trybuna"

"Wybierzmy przyszłość" — wersja eksportowa

Nigdy jeszcze stosunki między Polską a Litwą nie były tak dobre jak obecnie — deklarowali wspólnie prezydenci Algirdas Brazauskas i Aleksander Kwaśniewski. — Wybierzmy przyszłość — zachęcał Kwaśniewski dodając, że to hasło w Polsce bardzo dobrze się sprawdziło.

Litewscy politycy zdawali się być przekonani, że warto posłuchać tej zachęty. W każdym razie przestali udawać, że nie rozumieją po polsku i w Sejmie bili Kwaśniewskiemu brawo jeszcze przed tłumaczeniem, co nigdy wcześniej się nie zdarzało. Szczególnie dobrze brzmiało w Wilnie zapewnienie polskiego prezydenta, że nikomu nie uda się poróżnić obu krajów (to w kontekście spekulacji na temat korytarza do Kaliningradu). Przyjęto je wręcz za motto dwudniowej wizyty polskiego prezydenta na Litwie, która poprzedziła następne podróże — do Moskwy i być może wcześniej na Białoruś. Do Moskwy prezydent zbliża się więc etapami. Litewski był bez wątpienia wielce udany.

Aleksander Kwaśniewski przemknął przez Litwę w tempie zawrotnym. Spiętrzenie spotkań i ceremonii zdawało się przekraczać granice możliwości i być może także zdrowego rozsądku. W Wilnie jest jednak bardzo wiele miejsc, które polski prezydent musi odwiedzić. Aleksander Kwaśniewski bytwięc na cmentarzu antokolskim pod pomnikiem upamiętniającym poległych za niepodległość Litwy i na grobach polskich żołnierzy. Na cmentarzu na Rossie złożył kwiaty na grobie matki marszałka Piłsudskiego (po raz pierwszy przy tym grobie wartę honorową trzymali litewscy żołnierze), gdzie wysłuchał "Roty", w najdłuższej z możliwych wersji, i nie mniej emocjonalnie odśpiewanych mu "Stu lat". Był oczywiście w Ostrej Bramie, przespacerował się nieco od kaplicy do polskiej księgarni pana Korczyńskiego, w której dla prezydenta Brazauskasa zdjął z półki i zakupił siedem tomów słownika Lindego. — ***Prezydent Brazauskas bardzo dobrze mówi po polsku, tylko czasem słów mu brakuje. Linde będzie z pewnością pomocny*** — oznajmił Kwaśniewski, a litewski prezydent absolutnie nie sprawiał wrażenia kogoś, komu do słownika nie będzie się chciało zajrzeć. Pan Korczyński promieniał. Lepszej reklamy niewielkiej księgarni nikt jeszcze nie zrobił.

Był Kwaśniewski również na Uniwersytecie Wileńskim, gdzie pokazano mu najcenniejsze manuskrypty, a w Uniwersytecie Pedagogicznym zwiedził wystawę polskich książek i spotkał się z przedstawicielami polskiej mniejszości na Litwie. Nie było to spotkanie sentymentalne. Pragmatyczny prezydent z pewną dozą brutalności doradził, że trzeba się jednoczyć, by osiągać cele. Zjednoczenie polskiej mniejszości nie jest jednak możliwe, a więc nie wszyscy byli zadowoleni. Najmniej zadowoleni przedstawiciele Akcji Wyborczej Polaków na Litwie zorganizowali następnego dnia konferencję prasową, na której ogłosili, że traktat polsko-litewski jest łamany gdy idzie o problem mniejszości. Konferencja przeszła bez echa. Pragmatyczni przedstawiciele Kongresu Polaków (organizacji konkurencyjnej) przyznawali, że problemy są, ale prezydent stawia sprawę właściwie, "bez politycznego oszołomstwa". "Polityczne oszołomstwo" jest tu terminem często używanym w polskich środowiskach dla scharakteryzowania poczynań części działaczy Akcji Wyborczej, którzy zdecydowanie wybierają przeszłość.

W litewskim świecie politycznym, rządzącym i opozycyjnym, prezydent Kwaśniewski zrobił spore wrażenie. Oceniono, że jego przemówienie w Sejmie było najlepsze wśród tych, które wygłaszali tu inni polscy politycy (Lech Wałęsa, Józef Oleksy, Adam Struzik, Józef Zych). Podkreślano swobodę w nawiązywaniu kontaktów, otwartość, rzeczowość w rozmowach i ... urodę żony. Przyjaźń demonstrowana przez obu prezydentów zdawała się rzeczywiście nie znać granic. Nawet najbardziej przychylni Kwaśniewskiemu litewscy politycy za przesadę uznali udekorowanie go najwyższym odznaczeniem Litwy — Orderem Witolda Wielkiego. Byli ponoć tacy, którzy odradzali prezydentowi Brazauskasowi taki gest. Jeżeli po dwóch miesiącach prezydentury honoruje się gościa w ten sposób, to w przyszłości możliwości wyrażenia uznania są mocno ograniczone — argumentowali. Prezydent Litwy nie dał się przekonać.

Jeżeli stosunki między dwoma krajami są bardzo dobre, cała wizyta sprowadza się do alchemii stosunków międzyludzkich — mówił minister spraw zagranicznych Dariusz Rosati, zadowolony, że na Litwie właściwie każda rozmowa była udana. Rzeczywiście, sprawy trudne pokonywano w ubiegłych latach. Stosunki między Polską i Litwą reguluje traktat i blisko 50 innych umów. Podczas obecnej wizyty podpisano następne — o granicy, która przypieczętowuje stan obecny (co ma dla Litwy, państwa stosunkowo młodego, znaczenie szczególne) i o przestrzeni powietrznej. Prezydenci podpisali deklarację o intensyfikacji współpracy. Być może intensyfikacja współpracy zaowocuje podpisaniem wreszcie umowy o wolnym handlu (dla Litwy jest to ważne ze względu na starania o przyjęcie do CEFTA, grupującej kraje środkowej Europy) czy utworzeniem euroregionu Niemen. Kwaśniewski i Brazauskas na każdym kroku zapewniali, że z pewnością zaowocuje utworzeniem, pod patronatem obu prezydentów, fundacji wspierającej współpracę kulturalną, naukową i wymianę młodzieży. Im częściej prezydenci mówili o fundacji, tym bardziej niepokoiło się ich otoczenie. Fundacja wymaga bowiem pieniędzy, a tych na razie nie ma. Wydaje się, że towarzyszący Kwaśniewskiemu biznesmeni będą musieli sporo dopłacić do biletów lotniczych do Wilna. Podobno zresztą zaoferowali pomoc finansową z własnej woli.

Na biednych nie trafiło. Przedstawiciele Banku PKO SA, Ciechu, Budimexu, Optimusa, Hortexu mieli okazję dotarcia do wysokich politycznych sfer, bez protekcji których uprawianie biznesu na Litwie bywa uciążliwe. Prezes Zbigniew Mątkiewicz z Ciechu od dawna zabiega o współpracę z rafinerią w Możejkach, której produkty są czystsze od wyrobów polskich rafinerii, a więc bardziej przydatne w farmacji. Rozmowy ślimaczyły się miesiącami, choć Możejki pracują na 30 proc. mocy, bowiem brakuje im surowca, który Mątkiewicz gotów jest dostarczyć. Prezydent Brazauskas rzecz załatwił ponoć jednym telefonem. Jak widać, alchemia międzyludzkich stosunków działa. Trudno jednak wyobrazić sobie, że za każdym razem prezydent państwa musi osobiście podnieść słuchawkę, by polsko-litewski biznes doszedł do skutku. Tymczasem propozycji jest sporo. Optimus przedstawił ofertę nie do pogardzenia — poszukuje natychmiast partnerów do uruchomienia sieci sprzedaży swoich komputerów, a w przyszłości chce produkować komputery na Litwie. Budimexowi potrzebni są partnerzy litewscy do budowy oczyszczalni ścieków w Kłajpedzie, hotelu w Kownie, a także do obrotu materiałami budowlanymi. Przedstawiciele sfer gospodarczych Kowna (najprężniejszy ośrodek prywatnej przedsiębiorczości na Litwie) nie odpowiedzieli. W sprawach gospodarczych alchemia międzyludzkich stosunków nie sprawia się jeszcze tak dobrze jak w polityce. Obroty handlowe Polski z Litwą stanowią ok. 1 proc. naszego handlu zagranicznego.

Dla przyszłego wzrostu tych obrotów i generalnie dla rozwoju stosunków gospodarczych, co jest najpoważniejszym dziś problemem, istotna jest obietnica, którą delegacja polska uzyskała: przyjęcie Litwy uczyni wszystko, aby polscy inwestorzy mogli kupować ziemię, a także otwierać oddziały banków na takich samych prawach jak cudzoziemcy z krajów należących do OECD. Obietnicę prezydenta Brazauskasa, że gotów jest zgłosić weto, gdyby w parlamencie przeszły rozwiązania niekorzystne dla Polski, należy uznać za, być może, najważniejszy konkretny wymiar tej wizyty.

JANINA PARADOWSKA

"Polityka"

90-lecie ks. prałata Józefa Obrębskiego

Wspólnota z Bogiem, wspólnota z Braćmi

...czyni człowieka silnym. Pozwala mu przetrwać najtrudniejsze chwile i przezwyciężyć wszystkie przeszkody. Słowa te, zwracane ku wiernym, padały z ambon zarówno kościoła turgielskiego, w którym był kapłanem w latach 1932-50, jak też mejszagolskiego, gdzie to od 46 lat jest duszpasterzem tej parafii. Ksiądz prałat Józef Obrębski. Żywa legenda. Doskonale pamięta lata przedwojenne, okresy okupacji niemieckiej i sowieckiej. Dużo w swym życiu wycierpiał, ale i wiele szczęścia zaznał poznając nowych ludzi, pomagając im. Bo móc pomóc będącym w potrzebie — to dla człowieka o wielkim sercu — naprawdę szczęście. Wiele można słów pięknych o tym Człowieku powiedzieć, ale czy można słowami wyrazić jego wielkość? Można jedynie schylić czoła przed mądrością i bystrością jego rozumu, przed konsekwencją jego działania i stania na straży świątyni założonej jeszcze przez Jagiellonów.

Jego życie w Mejszagole płynęło w malutkim ciasnym domku-plebanii tuż za kościołem, gdzie to przytułek znajdował każdy, kto go potrzebował. Ileż wybitnych kapłanów wypędzonych z Wilna właśnie tu znajdowało schronienie, kawałek chleba, ciepłe słowo, pomoc lekarską. Stąd odeszli na zawsze. Przypominają się tu nazwiska księży prałatów Leona Żebrowskiego i Lucjana Chaleckiego, księży Stefana Gulbinowicza, Leona Ławcewicza, Sylwestra Małachowskiego i in.

Już to parafian, wkracza do tego malutkiego oszklonego ganeczku — jedni niosący nowinę przyjścia na świata dziecka, drudzy pragnący zawrzeć związek małżeński, a jeszcze inni z prośbą odprowadzenia w ostatnią podróż bliskich.

Każdemu dopomógł, każdemu doradził. W tym powojennym, jakże skomplikowanym okresie, nieraz podejmował walkę o nasze trwanie, o naszą świadomość, o naszą kulturę wreszcie.

... Przed moimi oczyma ożywa doroczna kolęda, do której szykowano się w każdym domu. Czekano na księdza. Szorowano ławy, podłogi, wkładano czyściejsze ubranie. Albowiem ksiądz dbał nie tylko o duszę parafian. Gdzie było czysto, schludnie, pochwalił, gdzie panował nieład, zaniedbanie, niezgoda — karcił. My, dzieciarnia, czekałyśmy na księdza podwójnie — mogłyśmy się popisać nie tylko nauczoną modlitwą, ale i wierszykiem, za który otrzymywało się święty obrazek oraz cukierek. Były oczywiście wiersze Mickiewicza, była cichutko śpiewana "Rota".

Z rodzinnego mocno sfatygowanego albumu wyciągam tę malutką fotografię. Została zrobiona z górą przed 40 laty. Z okazji mej pierwszej komunii. Jakież to było wydarzenie w moim życiu nie tylko ze względu na tę uroczystość. Albowiem lekcje katechizacji zostały w mojej pamięci na zawsze. Sądzę zresztą, że nie tylko w mojej. My dzieci z Antonajć, Jawniun, Miedziuk, Borskun oraz innych w parafii leżących uczyłyśmy się tu nie tylko ABC religii, ale miłości do swej ziemi, swego domu. Ale była nie tylko religia, lecz i zabawy, i przyjaźń z księdzem na całe życie.

Dlatego też kiedy jest mi szczególnie ciężko, rwie się me serce do tego kościoła, a i kiedy radość przychodzi — również. Jestem przekonana, że podobne uczucie przeżywają wszyscy parafianie Mejszagoły. Czy nie ma w tym wiele zasługi księdza prałata?

I znów cisną się wspomnienia z dorocznych czerwcowych uroczystości świętego Jana, kiedy to tu zbiera się dosłownie cała parafia. Każdy jest zauważony, każde dziecko pogłaskane po główce. A płynące z ambony słowa nauki, tak głębokie i mądre, zachowuje chyba każdy na długo. Przez wszystkie bowiem lata ksiądz uczył, żeby każdy był nie tylko gospodarzem swego dobytku, ale przede wszystkim troskliwym gospodarzem swej duszy.

Czy można zapomnieć tę tak bardzo przejmującą lekcję historii, jaką była np. Msza święta żałobna w maju 90 roku w intencji oficerów polskich pomordowanych w Katyniu?

Czy pisząc o Jubileuszu tego Nestora kapłanów Wileńszczyzny można pominąć występy polskich zespołów artystycznych, gdzie to zawsze wśród widzów możemy Go ujrzeć. Czy można jeszcze raz nie schylić czoła przed tym Człowiekiem, wiernym przyjacielem, propagatorem i czytelnikiem naszego pisma.

Wiele razy pisaliśmy o ks. prałacie Józefie Obrębskim, a ciągle wydaje się mało. Bo jak odzwierciedlić to rzadkie powołanie kroczące w parze z oddaniem się bez reszty innym? Czym można zmierzyć taką służbę? Bo tam, gdzie sięgnęła wola Najwyższego, ludzkich miarek nie wystarczy. Nawet jeśli się mierzy zasługi kapłana szacunkiem, uznaniem, wdzięcznością wiernych.

Wiele serdecznych życzeń już otrzymał Wielebny Jubilat. Wiele jeszcze zapewne nadejdzie. Uroczystości 90-lecia rozpoczęły się hen daleko wcześniej przed dzisiejszą datą, bo w 24 godzinach jednego dnia na pewno nie zmieściliby się wszyscy, którzy pragnęliby hołd Mu złożyć i swoją miłość zaświadczyć.

Helena GŁADKOWSKA

NA ZDJĘCIACH: fotografia z rodzinnego albumu (lata pięćdziesiąte); wśród swoich parafian; gościem Mejszagoły — arcybiskup wileński Audris Juozas Bačkis; spotkanie z arcybiskupem grodzieńskim Aleksandrem Kaszkiewiczem, księżmi Adolfem Trusewiczem oraz Janem Kasiukiewiczem.

Fot. **Bronisława Kondratowicz**

• • •

Dyrektor Szkoły Dziewięcioletniej w Suderwie Ludwik Młyński nadesłał do redakcji w przededniu jubileuszu Wielebnego prałata zdjęcie ze swego albumu. Zostało ono wykonane 31 grudnia ubiegłego roku. Właśnie w tej małej drewnianej chatce — plebanii, którą parafianie zwą błogosławioną.

Przy okazji pan Ludwik pisze: "W ciągu wielu lat służyłem w Mejszagolskim kościele do Mszy świętej. Moimi kolegami w ministranturze byli Wacław Jasiński, Tytus Janowski, Ryszard Skarul, Eugeniusz Szatkowski, Wacław Kombowski, Antoni Majcrowicz. Po Mszy świętej zawsze zachodziliśmy do plebanii, gdzie długo rozmawialiśmy na różne tematy. Ksiądz dawał nam książki do czytania. Wypożyczone od proboszcza miałem książki A.G. Michela "Państwo w okowach masonerii", "Zapiski więzienne" S. Wyszyńskiego i in. Ileż to razy ksiądz dawał też po kilka rubli studentom na kupno właśnie książek. Albo na drogę. Osobiście wiele też zawdzięczam prałatowi, który mi dopomógł także materialnie, kiedy tak bardzo tego potrzebowałem będąc na studiach. W tej błogosławionej chatce ukrywali się księża, zesłańcy, prześladowani przez reżim. Niewaźne, jakiej byli narodowości. Czy to Litwinka Maria Steigis, czy też grekokatolicki ks. Zenobij Bendrowicz (Ukrainiec), który po 16 latach pobytu wyjechał do Przemyśla. Tu znajdowała też ciepły kąt żebraczka Gienia. Czy wszystkich zresztą można wymienić?"...

Fot. **Ryszard Sudenis**

Pierwsze bramki nowego sezonu

W sobotę i niedzielę, nie bacząc na bardzo złe warunki klimatyczne, rozpoczęły się rozgrywki nowego sezonu piłkarskiego. Rozegrano trzy spotkania ćwierćfinałowe pucharu Litwy.

W sobotę na zapasowym boisku stadionu "Žalgiris" grały pierwsza i druga drużyny tego zrzeszenia. Na pokrytym lodem boisku pierwsza drużyna odniosła zwycięstwo 3:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli D. Venceviĉius i E. Jankauskas (dwie), a dla pokonanych B. Zelkevičius.

W rozegranym w niedzielę na tym boisku spotkaniu pomiędzy wileńską "Lokomotywą" i kowieńskim zespołem "Inkaras-Grifas" zanotowano wynik 3:1 na korzyść gości.

W Szawlach grała miejscowa drużyna "Kareda-Sakalas" i wileński "Panerys". Zwyciężyli gospodarze 2:0.

Spotkanie pomiędzy zespołami "Kaunas" i "Atlantas" (Kłajpeda) z powodu bardzo złego stanu boiska w Kownie przełożono na środę. Spotkania rewanżowe zaplanowano na 23 marca.

Sensacja goni sensację

Mistrzostwa ligi koszykówki Litwy zbliżają się ku końcowi. Drużynom pozostało do rozegrania po dwa spotkania. W bieżącą sobotę zostaną wyłonione pary ćwierćfinałowe. Zgodnie z regulaminem rozgrywek pierwsza drużyna zmierzy się z ósmą, druga z siódmą, trzecia z szóstą oraz czwarta z piątą. Zwycięzcy tych par utworzą grupę półfinałową.

Oto wyniki spotkań rozegranych w końcu tygodnia: "Žalgiris" — "Šiluté" 100:79, "Šiauliai" — "Statyba" 87:82, "Savy" — "Olimpas" 114:104, "Neptūnas" — "Lietkabelis" 80:64, "Atletas" — "Sakalai" 91:72, "Šiauliai" — "Žalgiris" 79:88, "Savy" — "Šiluté" 81:69, "Neptūnas" — "Olimpas" 97:85, "Lietkabelis" — "Sakalai" 86:84, "Atletas" — "Statyba" 74:86.

Po dwa zwycięstwa odnieśli koszykarze "Žalgirisu", "Neptūnasu" i "Savy". Po dwie porażki doznali "Olimpas", "Šiluté" oraz "Sakalai". Spotkania przyniosły szereg sensacyjnych wyników — w połowie spotkań zanotowano zwycięstwo drużyn, notowanych niżej w tabeli o rangach.

Kowieński "Atletas", który już zapewnił sobie pierwsze miejsce w zawodach, doznał już drugiej w tym sezonie porażki z wileńską "Statybą". We czwartek odbędzie się prestiżowe spotkanie "Atletas" — "Žalgiris", które jednak nie może zmienić pierwszej pozycji "Atletasa".

Oto tabela rozgrywek po 34 rundach (zespół, punkty, różnica koszy):

1. "Atletas"	28	+514
2. "Žalgiris"	26	+403
3. "Olimpas"	23	+325
4. "Šiluté"	18	-2
5. "Sakalai"	17	-79
6. "Statyba"	16	-26
7. "Neptūnas"	16	-90
8. "Šiauliai"	15	-39
9. "Savy"	8	-457
10. "Lietkabelis"	3	-549

Sukces A. Zadneprovskisa

Reprezentanci gospodarzy wygrali w Meksyku zawody eliminacyjne pięcioboistów nowoczesnych do turnieju olimpijskiego w Atlancie. Triumfował H. de La Vega wyprzedzając S. Salazara oraz A. Zadneprovskisa (Litwa).

Awans olimpijski uzyskali zawodnicy, którzy zajęli miejsca 1-7. Na czwartym miejscu ukończył zawody były mistrz świata, Gruzin W. Jegoraszwili. O pechu może mówić mistrz Niemiec O. Strangfeld. Wygrał pływanie, natomiast podczas jazdy konnej miał upadek. Doznał urazu biodra i nie wystartował w biegu.

Mistrzem — "Energija"

W Elektrėnai zakończyły się mistrzostwa Litwy w hokeju na lodzie. Tytuł mistrzowski zdobyła miejscowa "Energija", która dwukrotnie — 6:2 i 8:1 — zwyciężyła zespół "Germantas" z Telsz. Trzecie miejsce zdobył "Poseidonas" z Elektrėnai, który dwukrotnie pokonał rakiski "Nemūnas" — 5:4 i 5:1.

Zwycięstwo M. Tysona

29-letni amerykański pięściarz M. Tyson zdobył tytuł mistrza świata w wadze superciężkiej. Pokonał on na początku trzeciej rundy spotkania F. Bruna (Wielka Brytania). M. Tyson w swej karierze wygrał 44 spotkania i tylko w jednym doznał porażki. Na koncie F. Bruno 40 zwycięstw i 5 porażek.

Turniej w Indian Wells

W Indian Wells (USA) zakończył się turniej tenisowy Champion's Cup wśród mężczyzn. W finale zmierzyli się Holender P. Haarhuis i Amerykanin M. Chang. Po drodze do finału tenisista z Holandii pokonał takie sławy jak B. Becker (Niemcy), G. Ivanisevic (Chorwacja), P. Sampras (USA). Chang wygrał ze swym rodakiem A. Agassi, a w półfinale pokonał Chilijczyka M. Riosa.

W spotkaniu finałowym lepszy był M. Chang, który tylko w pierwszym secie miał trudną przeprawę, wygrywając 7:5, a dwa następne zakończyły się z dużą jego przewagą — 6:1 i 6:1.

Wśród kobiet pierwsza rakietka na świecie Niemka S. Graf uporała się z Hiszpanką K. Martinez — 7:6, 7:6. To był pierwszy wygrany turniej S. Graf od grudnia ubiegłego roku, kiedy to ona poddała się operacji stopy.

Liga NBA

Czwarte zwycięstwo z rzędu odnieśli koszykarze zespołu Portland Trail Blazers. Tym razem pokonali oni drużynę Los Angeles Clippers — 86:79. A. Sabonis zdobył dla zwycięzców 23 pkt. W niedzielę zespół Sabonisa wygrał z Dallas Mavericks 112:86. Zespół Š. Marčiulionisa Sacramento Kings przegrał z drużyną Minnesota Timberwolves 97:113 i Cleveland Cavaliers 84:115.

W kilku wierszach

* Na mistrzostwach Europy juniorów (do lat 18) grupy C w Mariborze (Słowenia) reprezentacja Litwy przegrała z Łotwą — 3:12. Estonia zremisowała z Wielką Brytanią — 3:3, a Austria pokonała Chorwację — 9:1.

* Francuz L. Jalabert drugi rok z rzędu triumfował w wyścigu kolarskim Paryż — Nicea. Na drugiej pozycji uplasował się L. Armstrong (USA), na trzeciej — Ch. Boardman (Wielka Brytania).

* Zakończyły się zawody o narciarski Puchar Świata. Wygrał go Norweg B. Daehlie (1100 pkt) przed W. Smirnowem (Kazachstan) — 1034 pkt i J. Isometsą (Finlandia) — 617 pkt.

Wśród kobiet zwyciężyła Włoszka N. Di Centa (1004 pkt) przed Rosjankami J. Wialbe (945) i Ł. Łazutiną (732).

* Puchar Świata w biathlonie wygrali Rosjanie W. Draczew (132 pkt) przed S. Tarasowem i W. Majgurowem (obaj po 92 pkt).

Wśród kobiet zwyciężyła E. Claret (Francja) — 226 pkt przed Niemkami U. Diesl (205) i A. Behle (191).

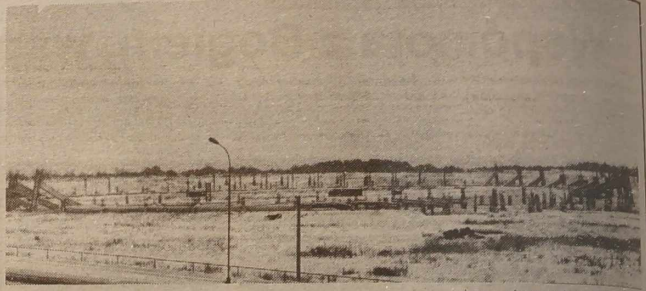

Temat aktualny

Kto kupi stadion?

Takich "zamrożonych" obiektów jak ten w Wilnie jest sporo. Rozpoczęte przed dziesięciu (a czasami i więcej laty) na próżno oczekują końca budowy. W wielu wypadkach zapewne końca w ogóle nie doczekają — porozkradane, zdemolowane włażą z powrotem do ziemi. A gdyby nawet i zostały ukończone, to dziś nie wiadomo, co z nimi robić.

Mam tu na myśli np. stadion w dzielnicy Šeškinė. Stał się budową dziesięciolecia. Początek był bardzo optymistyczny. Projekt bracia V. i A. Nasvytisowie opracowali bardzo imponujący — na 40 tysięcy widzów. Na jego urzeczywistnienie wybrali Šeškinė. szybko więc trzeba było łamać istniejące tam garaże i przenosić je w inne miejsce. Oczywiście, za koszt właścicieli. Wileński zarząd budowlany zaczął tu montować specjalne konstrukcje monolitowe, gdzie według światowych wymagań pod trybunami miały się rozlokować sale, garderoby, kawiarnie.

W tym okresie taki obiekt był naprawdę potrzebny. Mimo istniejących w mieście stadionów "Dynamo", "Lokomotywa", "Darbo Rezervai", "Jaunimo" i "Žalgiris" — wszystkie były przepełnione od rana do wieczora. Tu odbywały się nie tylko treningi, zawody, mecze, ale też wspaniałe święta pieśni i tańców.

Rozkwit ery stadionów w naszym mieście przypada na lata powojenne, kiedy to dosłownie jak grzyby po deszczu powstawały te obiekty. Np. "Młodzieżowy" zbudowany w roku 1950 wznosiła w czynie społecznym — młodzież. Stąd też nazwa. Obiekt ten był miejscem nie tylko treningów, zawodów. Tu zimą na ślizgawce spotykała się młodzież.

Przedwojenny stadion za Wilią, po wojnie zaczęto reorganizować, rozszerzać, powstał więc tu największy w Wilnie stadion "Žalgiris" mieszczący 20 tysięcy widzów.

I znów cisną się wspomnienia: nie tylko z zimowych ślizgawek, ale przede wszystkim z licznych meczów piłkarskich, po których to na ulice wileńskie wylewał się wielotysięczny tłum, tak też nierzadko ówczesna milicja musiała "ostudzać" entuzjastycznych kibiców.

W latach późniejszych powstały stadiony "Lokomotywa" tuż za dawną stacją autobusową na Lipówce, na górze za Wilenką "Dynamo", a w Zakrecie nad samą Wilią rozmieścił się stadion "Darbo Rezervai".

Dobrze, że obecnie śnieg przykrył swą pulchną pierzyną zarośniętą na boiskach trawę, łamiące się powyszczerbione trybuny. Niektórych obiektów (jak stadion Młodzieżowy) w ogóle już nie ma. Na tym miejscu obraduje dziś nasza władza.

Los wielu wileńskich stadionów jest przesądzony — z braku frekwencji, pieniędzy skazane są na wymieranie. Nic więc też dziwnego, że obecna władza miejska się głowi, co zrobić z nowoczesnym obiektem w Šeškinė, gdzie to właściwie już ponad cztery lata trwa absolutna cisza. Zgromadzone tu przed laty materiały budowlane jakoś się zmniejszyły, a te chwalone przed laty konstrukcje monolitowe tak i nie zostały między sobą połączone — wieczorami straszą dosłownie nielicznych tu przechodniów. Gospodarze grodu zastanawiają się, czy w ogóle tego obiektu nie sprzedać? Ale znów kto go kupi? Owszem, znalazłby się na pewno nabywca — zagraniczny, czy też rodzimy przedsiębiorca, żeby obiekt był sprzedawany razem z ziemią. Ale sam, bez ziemi? Na pewno skazany jest na zagładę.

Dziś liczy się tylko dochód. A jaki to dochód ze stadionu? Drużyn międzynarodowych nie sprowadzimy na co dzień. A zresztą widz wileński niestety masowo jest bardzo ubogi, na taką rozrywkę też nie może już sobie pozwolić. Dobrze i prestiżowo byłoby prawda mieć w swoim grodzie taki kolos na 40 tysięcy miejsc. Ale już wykończony. A na to potrzebne są miliony. Natomiast w budżecie miasta kultura i sport zajmują prawie ostatnie miejsce. Wyznacza się minimalne sumy. Zresztą nawet te pomniejsze czynne dotąd stadiony obumarły. A tak się marzyło, żeby np. bieżącej zimy w mieście urządzono choć jedną jedyną ślizgawkę.

Ba, ktoś powie — też mi coś ślizgawka. Czyż nie mieliśmy dość "ślizgawek" pod oknami każdego domu, sklepu, na ulicach, jeździach i to takich śliskich, że mogliśmy śmiało wyciągać łyżwy. A na prawdziwą ślizgawkę chyba nie prędko się wybierzemy, bo wątpić należy, czy znajdzie się entuzjasta jej odrodzenia.

Helena GŁADKOWSKA

NA ZDJĘCIU: obecny wygląd stadionu w Šeškinė.
Fot. **Tadeusz Ważniewicz**

Zawody łyżwiarzy

W norweskim mieście Hammar rozegrano pierwsze mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie na oddzielnych dystansach.

Na dystansie 500 m wśród kobiet (dystans ten zawodniczki pokonywały dwukrotnie) zwyciężyła Rosjanka S. Żurowa przed Japonkami K. Shimazaki i T. Okazaki. 1000 m najszybciej przebiegła A. Thomas (Holandia) — 1:21,01 przed Ch. Witty (USA) — 1:21,25 i E. Hunyady (Austria) — 1:21,53. Na dystansie 3000 m zwyciężyła Niemka G. Niemann — 4:13,83. Drugi złoty medal Holenderka A. Thomas wygrała w biegu na 1500 m — 2:04,46.

Dystans 500 m wśród mężczyzn wygrał Japończyk H. Shimizu z ogólnym czasem dwóch biegów 1:12,06. Drugi był Rosjanin S. Klewczenia — 1:12,21, a trzeci Norweg R. Stroem — 1:12,85. Na dystansie 1500 m triumfował Holender J. Straathof — 1:53,94 przed Norwegiem A. Soendralem — 1:54,14 i M. Hersmanem (Holandia) — 1:54,38. 1000 m wygrał S. Klewczenia — 1:13,30, a 10.000 m G. Romme (Holandia) — 14:05,46.

Polscy alpiniści zaatakują północną grań K2

Polscy alpiniści, pod wodzą Krzysztofa Wielickiego z Katowic — zdobywcy 12 "ośmiotysięczników" — zamierzają latem br. atakować jeden z najtrudniejszych wierzchołków górskich świata Karakorum 2 (8611 m.) — nowym, oryginalnym szlakiem wspinaczkowym przez północną grań.

Polacy (wśród nich Ryszard Pawłowski z Katowic, Piotr Pustelnik, Józef Goździk, Marek Grochowski i Krzysztof Pankiewicz z Łodzi) planują przejście całości północnej grani K2, opadającej z wierzchołka na stronę chińską. Grań była wielokrotnie atakowana przez wspinaczy, ale nie udało się jej przejść nikomu. Polacy wyruszają pod K2 w czerwcu, w składzie międzynarodowej ekspedycji kierowanej przez Włocha — Mario Bianchi.

K2, leżący w Karakorum na chińsko-pakistańskiej granicy, jest drugim co do wysokości szczytem górskim świata, ale uchodzi za znacznie trudniejszy technicznie niż Mount Everest (8848 m). Jest górą wyjątkowo niebezpieczną i zyskał sobie wśród wspinaczy ponurą sławę, zwłaszcza po 1986 r., kiedy to w czasie jednego letniego sezonu na jego stokach zginęło kilkunastu wybitnych himalaistów, wśród nich i Polacy — Dobrosława Miodowicz-Wolf, Wojciech Wróż i Tadeusz Piotrowski.

K2 zdobyty został przez Włochów (byli to Lino Lacadelli i Achille Compagnoni) w 1955 r. Polska wyprawa pod kierownictwem Janusza Kurczaba próbowała w 1976 r. dokonać drugiego wejścia na szczyt i zabrakło jej do sukcesu zaledwie 200 m. Obecnie graniami i ścianami K2 prowadzi kilkanaście niezwykle trudnych tras wspinaczkowych.

Kilku polskich himalaistów stanęło już na szczycie K2. Jako pierwsza dokonała tego Wanda Rutkiewicz w 1986 r., wchodząc na wierzchołek drogą pierwszych zdobywców. Południową ścianę przebyli — jako pierwsi — Jerzy Kukuczka i Tadeusz Piotrowski, a południowy filar — Wojciech Wróż i Przemysław Piasecki.

Wielicki należy do najwybitniejszych himalaistów świata. Wraz z Leszkiem Cichym dokonał w 1980 r. pierwszego zimowego wejścia na Mount Everest. Był w sumie na 12 szczytach Himalajów i Karakorum przekraczających magiczną wysokość 8000 m. Do Korony Himalajów (tak określa się zdobycie wszystkich 14 samodzielnych "ośmiotysięczników") brakuje mu K2 i Nanga Parbat. Atakował już K2, ale bez powodzenia.

Jak dotąd, po Koronę Himalajów sięgnęli Włoch — Reinhold Messner, Polak — Jerzy Kukuczka i Szwajcar — Erhard Loretan.

(PAP)

Możesz sobie pomóc!

Gdzie się kończy smutek...,

czyli list do żony alkoholika

...Twój mąż wielokrotnie obiecywał Ci, że już nigdy się nie upije, a mimo to sięgał po kieliszek. Pije nadal, chociaż skutki tego picia są dla niego, Ciebie i wszystkich bliskich bardzo destrukcyjne. Co dziwne, po pijaństwie ma silnego kaca, a mimo to potrafi pić przez wiele dni pod rząd. Jeżeli to wszystko dzieje się z Twoim mężem — to prawdopodobnie jest on **alkoholikiem.** Wobec tego powinnaś wiedzieć (choć teraz może jeszcze nie wiesz), że alkoholizm jest chorobą nieuleczalną, która polega na tym, że człowiek traci kontrolę nad tym, ile, jak i kiedy wypija. Jako żona alkoholika na pewno często się czujesz bezsilna i bezradna wobec tego, co dzieje się w Twoim życiu. Chcę Ci powiedzieć (na podstawie swego doświadczenia), że najtrudniej jest zrozumieć i zaakceptować tę swoją bezsilność wobec picia "swojego" alkoholika. Trzeba zrozumieć, że to jest choroba i powiedzieć sobie, że **"nie jestem w stanie wyleczyć go z tej choroby oraz, że mam prawo ratować siebie i swoje własne życie...".** Powinnaś pozwolić, by alkoholik spotkał się bezpośrednio z wszystkimi skutkami swego picia i ewentualnie wskazać drogę do placówki odwykowej, do Wspólnoty Anonimowych Alkoholików lub Klubu Abstynentów.

Najważniejsze jednak jest to, że możesz (jeżeli zechcesz!) przestać płakać siedząc przy oknie i nadsłuchując chwiejnych kroków na schodach. Możesz i powinnaś pozwolić sobie na zwrócenie się z prośbą o pomoc w sprawie swojego cierpienia i zagubienia. Współuzależnienie (jesteś współuzależniona!) jest trochę podobne do stanu zapalnego stopy ranionej przez gwóźdź tkwiący miesiącami w bucie (zdejmij wreszcie ten but i opatrz ranę!), a trochę do stanu zahipnotyzowania przez złego czarownika, który zasugerował, że tego gwoździa nie można wyciągnąć. O pomoc dla siebie możesz się zwrócić do grupy wzajemnej pomocy członków rodzin alkoholowych tzw. Al-anom. **Zadzwoń na telefon: 42-90-63 lub 69-89-12 i dowiesz się, dokąd i kiedy możesz przyjść.**

A już dzisiaj możesz podjąć różne działania po to, by pomóc sobie w trudnej sytuacji. Te działania, przedstawione poniżej, mogą również wpłynąć na alkoholika. A więc, **czego nie robić:**

— Nie karać, nie grozić. Alkoholizm — to nie grzech, a choroba.

— Nie [illegible] butelek, nie wylewać alkoholu. Jeśli zechce pi[illegible] [illegible]ie jeszcze butelkę.

— [illegible] odpowiedzialności za alkoholika. Pamiętaj, to **on** pije, a nie Ty.

— Nie ostanie alkoholika, nie ukrywać szkód i wybryków. Nie dzwoń na pracę i nie tłumacz kierownikowi męża, że nie może przyjść do pracy, bo ma grypę. Nie załatwiaj mu karty chorobowej. To jest problem męża, a nie Twój.

— Nie pić alkoholu z alkoholikiem. Swoje on i tak wypije, a Ty będziesz czuć się jeszcze gorzej.

— Nie domagać się i nie akceptować nierealnych obietnic dotyczących zaprzestania lub ograniczenia picia. Alkoholik wspaniale umie kłamać i obiecywać.

— Nie posługiwać się dziećmi do wywierania wpływu na alkoholika. To nie pomoże.

Co można robić?

1. Spojrzeć prawdzie w oczy. Tak! To jest ciężka choroba. Wszyscy, nawet dzieci, powinny mieć świadomość, co naprawdę dzieje się w rodzinie.

2. Zdobywać wiedzę o alkoholizmie. Uważnie przeczytaj ten artykuł i zadzwoń pod w/w telefon.

3. Zrozumieć swoje uczucia. Przygnębienie, gniew, poczucie krzywdy i żal, rozpacz i bezsilność są bardzo częstymi reakcjami uczuciowymi wśród członków rodzin alkoholowych. Nie Ty jedna je odczuwasz. Musisz trafnie je rozpoznać i wtedy będziesz mogła uwolnić się z pułapki.

4. Dobrze traktować siebie. Alkoholicy często próbują obwiniać innych za swoje problemy. To nie jest prawdą. Pamiętaj, że nie Ty jesteś przyczyną jego choroby. Nikt nie będzie miał pożytku z tego, że będziesz źle o sobie myśleć.

5. Dbać o bliskie związki. Nawet wtedy, gdy w domu dzieją się okropności, gdy wszystko wydaje się beznadziejne, warto pielęgnować przyjazne stosunki z dziećmi, z innymi członkami rodziny i przyjaciółmi, nie izolować się i nie zamykać w kręgu swego nieszczęścia.

6. Korzystać z wszelkiej dostępnej pomocy. Zachęcając swego alkoholika do tego, by się leczył pamiętaj, że Ty też masz prawo korzystać z pomocy. To jest w porządku, masz szansę ratować siebie — korzystając z pomocy nie poniżasz się i nie świadczy to źle o Tobie.

7. Mieć cierpliwość i nie rezygnować mimo powtarzających się niepowodzeń. Alkoholizm rozwijał się przez wiele lat i nie uda się dokonać tu zmian w pośpiechu, jednak spróbuj, czy potrafisz określić jakie są granice Twojego godzenia się na taki sposób życia, ile jeszcze możesz wytrzymać nie zmieniając swojej sytuacji.

8. Przygotować się do decyzji i działań. Straszenie i kłótnie nie przynoszą pożytku, porozmawiaj z osobami, do których masz zaufanie i podejmij decyzje w sprawie swego przyszłego postępowania. Jeżeli alkoholik odrzuci możliwość leczenia możesz rozważać opuszczenie go lub zażądać, by on się wyprowadził. Bowiem: **człowiek ma prawo wycofać się z miejsca, które go niszczy.**

Irena LITWIN

WTOREK, 19 MARCA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 18.00 — Dziennik. **18.10 — Rozmowy wileńskie.** 18.30 — Lekcja jęz. ang. 18.45 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Film anim. 19.10 — Dla młodzieży szkolnej. 19.30 — Państwo i obywatel. Ekspertyza sądowa ustaliła... 20.30 — Panorama. 21.10 — Studio sportowe. 21.20 — Film fab. "Gdy znów się spotkamy" (2). 23.05 — Dziennik wieczorny.

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.00 — Autoshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.00 — Wiadomości z Hollywood. 16.30 — Telegra "Randka". 17.00 — Czas. 17.20 — Tak. Nie. 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.25 — Teleshop. 19.30 — Europejska scena. 20.00 — Dziennik. 20.25 — Show Benny Hilla. 21.00 — Film fab. "99-1". 22.00 — Dyskusja. 23.00 — Dziennik. 23.15 — S. "Komiczne historie". 23.45 — Film fab. "Nad złotym jeziorem".

BAŁTYCKA TV

8.30 — S. "Tak świat się kręci". 9.30 — 18.50 — Program DW. 19.00 — S. "Manuela". 19.30 — W świecie mistrzów. 20.00 — Program muz.-inform. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Bałtyckie nowiny. 22.00 — Film fab. "Święto galanterii". 23.30 — Świat mistrzów. 24.00 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

7.30 — Dziennik CNN. 8.30 — 100 proc. 8.40 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Maria Celeste". 17.45 — Teletekst. 18.00 — POP TV. 18.55 — 100 proc. 19.05 — Nauka i technologia. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Dziennik. 21.15 — Sport. 21.30 — Film fab. "Oszustwo". 23.00 — Dziennik. 23.15 — 100 proc. 23.25 — Sport. 23.35 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

7.40 — Wiadomość z Wilna. 7.55 — Autoshop. 8.00 — Film fab. "Drobnostki życia". 8.30 — Program A. Politkowskiego. 9.00 — Rosyjskie loto. 9.45 — Patroi drogowy. 10.05 — S. "Rodzina Campbelów". 11.00 — Kurs dolara. 11.15 — Katastrofy tygodnia. 11.45 — Apteka. 11.55 — 90x60x90. 12.15 — Film fab. "Pizza Mistyka". 17.35 — Film fab. "Drobnostki życia". 18.10 — Katastrofy tygodnia. 18.40 — Autoshop. 18.45 — Dziennik. Dziś w miasteczku. 19.00 — Skandale tygodnia. 19.30 — Rekordom na odsiecz. 19.55 — Sześć wiadomości. 20.05 — Film fab. "Monolog". 21.50 — S. "Nocny upał". 22.50 — Sześć wiadomości. 23.00 — Dziennik. Dziś w miasteczku. 23.15 — Nowości muz. 23.35 — "Ci, którzy..."

KOWIEŃSKA TV

8.30 — S. "Kameleony". 9.00 — S. "Czarownica". 10.00 — 18.00 — Program DW. 18.10 — Film anim. dla dzieci. 18.30 — S. "Czarownica". 19.30 — Parada szlagierów. 20.00 — Dziennik. 20.30 — Muzyka. 21.00 — S. "Kameleony". 21.30 — S. "Nareszcie dzwonek". 22.30 — Dziennik.

I KANAŁ

5.00 — Teleranek. 8.00 — Wiadomości. 8.15 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 10.00 — Panorama śmiechu. 10.30 — Zgadnij melodię. 11.00 — Wiadomości. 11.10 — "Mir". 11.50 — S. "Otwarta księga". 14.20 — S. "Podziemne smoki". 14.40 — Wesołe żabki. 14.50 — Multitrolija. 15.10 — Cudowny świat czyli Cinema. 15.35 — S. "Helene i chłopcy". 16.00 — Do lat 16 i więcej. 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Wiadomości. 17.20 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — Zgadnij melodię. 19.00 — Temat. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.30 — Operacja. 20.50 — Film fab. "Świnarka i pasterz". 22.25 — Moskwa, Kreml. 22.40 — Wiadomości. 22.50 — Hitparada. 23.30 — Detektyw "Czarny trójkąt".

POLONIA TV

8.00 — Panorama. 8.10 — Dzień dobry z Polski. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Muzyczna Skrzynka "Teleexpressu". 10.45 — "Ciuchcia". 11.15 — "Janosik" odc. 11 — serial prod. polskiej. 12.00 — Przegląd prasy polonijnej. 12.15 — Blok programów edukacyjnych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — "Dwaj panowie N" — film prod. polskiej. 13.50 — Program publicystyczny. 15.15 — Tydzień prezydenta. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Powitanie, program dnia. 16.00 — Panorama. 16.20 — "Ludzki świat". 16.50 — Ekspres reporterów. 17.20 — Gość TV Polonia. 17.30 — Historia — współczesność. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Janka" — serial dla młodych widzów. 18.45 — Muzyczna Jedynka. 19.15 — "Jan Serce" — serial prod. polskiej. 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 21.30 — "Recitale, recitale". 22.00 — Panorama. 22.30 — "Na kłopoty Bednarski" odc. 1 — serial sens. prod. polskiej. 23.30 — Program na środę. 23.35 — Przegląd publicystyczny. 0.35 — Agnieszka Osiecka zaprasza. 1.30 — Panorama. 2.00 — Zakończenie programu.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V.I.P. — rozmowa Jedynki. 9.00 — "Albert — piąty Muszkieter" — serial anim. prod. francusko-kanadyjskiej. 9.30 — Słowa, słówka i półsłówka. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Gimnastyka. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Córeczki milionera" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Giełda pracy, giełda szans. 12.20 — Savoir-vivre. 12.30 — Klub samotnych serc. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn Notowań 13.45 — Telekomputer. 14.00 — "Mózg. Wszechświat pełen tajemnic" — serial dok. 14.35 — Kamienię z tej i nie z tej Ziemi. 14.55 — Łyk matematyki — Bryły obrotowe. 15.10 — Atom, gwiazdy, życie — Kanał 201. 15.30 — Czym jest... grawitacja. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Stajnia... — muzyka country. 16.30 — "Nowe przygody Czarnego Księcia" — serial prod. australijskiej. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Oko w oko z Edytą Bartosiewicz. 18.50 — Książki najlepsze. 19.00 — "Nie z tego świata" — serial prod. USA. 19.30 — Sensacje XX wieku. 20.00 — Wieczorynka "Pszczółka Maja". 20.30 — Wiadomości. 21.05 — "Damski interes" — film fab. prod. polskiej. 22.10 — Fryderyk'95 — Gala. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — "Tobruk Ghazala" — film dok. 21.00 — Nocne czuwanie bez butelki. 2.00 — Klub samotnych serc. 2.20 — "Trwam niby modlitwa" — Bolesmian na ziemi zamoyskiej. 2.40 — Videofashion. 3.00 — Zakończenie programu.

ŚRODA, 20 MARCA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 18.00 — Dziennik. 18.10 — Jęz. franc. 18.40 — Słowo chrześcijanina. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Dla dzieci. 19.25 — Zdrowie na co dzień. 19.45 — 9 rzemiosł. 20.30 — Panorama. 21.10 — Studio sportowe. 21.20 — Loteria "Perlas". 21.30 — Program psych. 22.30 — Film fab. "Noc i dzień". Podczas przerwy o 23.15 — Dziennik wieczorny.

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.00 — Teleshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.10 — S. "Zachodnie Waikiki-1". 17.00 — Czas. 17.20 — Tangomania. 17.40 — Bulwarowe show. 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.25 — Teleshop. 19.30 — Cztery koła. 20.00 — Dziennik. 20.25 — Telegra "Randka". 21.00 — S. "Robot policjantem". 22.00 — Radzieckie kroniki. 23.00 — Dziennik. 23.15 — Show Benny Hilla. 23.45 — Film fab. "Ojczym".

BAŁTYCKA TV

8.30 — S. "Tak świat się kręci". 9.30-18.50 — Program DW. 19.00 — S. "Manuela". 19.30 — Cena zdrowia. 19.50 — Jazz. 20.00 — Stare anegdoty. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — Fantastyka NBA. 21.20 — Piłka nożna. 23.20 — W świecie mistrzów. 24.00-8.30 — Program CNN.

TELE-3

7.30 — Dziennik CNN. 8.30 — 100 proc. 8.40 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Maria Celeste". 17.45 — Teletekst. 18.00 — Spójrzmy uważniej. 18.30 — Europejski kalejdoskop. 18.55 — 100 proc. 19.05 — Przewodnik podróży. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Dziennik. 21.15 — Sport. 21.30 — S. "Droga do nieba". 22.30 — Muzyka. 23.00 — Dziennik. 23.15 — 100 proc. 23.25 — Sport. 23.55 — Film fab. "Konsekracja".

WILEŃSKA TV

17.45 — Film fab. "Saracen" (1). 18.40 — Autoshop. 18.45 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.00 — "Ja sama. Byłam kochanką". 19.55 — Sześć wiadomości. 20.05 — Film fab. "Nazywają mnie "Trójcą". 21.55 — S. "Nocny upał". 22.50 — Sześć wiadomości. 23.00 — Dziennik. Dziś w miasteczku. 23.15 — Nowości muz. 23.35 — Ci, którzy...

KOWIEŃSKA TV

8.30 — S. "Kameleony". 9.00 — S. "Czarownica". 10.00-18.00 — Program DW. 18.10 — Filmy anim. dla dzieci. 18.30 — S. "Czarownica". 19.30 — Program dla dzieci. 20.00 — Dziennik. 20.30 — Niemieckie TOP 40. 21.00 — S. "Kameleony". 21.30 — S. "Drużyna A". 22.30 — Wiadomości.

I KANAŁ

5.00 — Teleranek. 8.00 — Wiadomości. 8.15 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 9.05 — Temat. 9.50 — W świecie zwierząt. 10.30 — Zgadnij melodię. 11.00 — Wiadomości. 11.10 — "Mir". 11.50 — S. "Otwarta księga". 14.20 — S. anim. 14.40 — Kaktus i Co. 14.50 — Do mi sol. 15.10 — Zew dżungli. 15.35 — S. "Helene i chłopcy". 16.00 — Tete a tete. 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Czas. 17.20 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18.20 — Piłka nożna. Rosja — Francja. 20.20 — Czas. 21.05 — Komedia "Fontanna". 22.50 — Wiadomości. 23.00 — Sztuka filmowa. 23.30 — Piłka nożna.

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 — Dzień dobry z Polski. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Krzyżówka szczęścia — teleturniej. 10.45 — "Janka" — serial dla młodych widzów. 11.15 — "Jan Serce" — serial prod. polskiej. 12.15 — Blok programów edukacyjnych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — "Na kłopoty Bednarski" odc. 1 — serial sensacyjny prod. polskiej. 14.15 — "Zmierzch emigracji — rozmowy paryskie" (2) — film dok. 14.45 — Historia — współczesność. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Program dnia. 16.00 — Panorama. 16.20 — "Raj" — program redakcji katolickiej. 16.50 — "Zbrodnia na Kołymie" cz. 3 — film dok. 17.20 — Gość TV Polonia. 17.30 — "Wspólna Europa" (2). 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Na polską nutę" — program dla dzieci. 18.45 — Krzyżówka szczęścia — teleturniej. 19.15 — Lektury satelity: "Pan Tadeusz" Księga VIII — "Zajazd". 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Przegląd Filmów o Sztuce. 22.00 — Panorama. 22.30 — "Jeszcze tylko ten las" — film fab. prod. polskiej. 23.55 — Program na czwartek. 24.00 — "I znów zapudłowali mnie, czyli Piosenki z Gułagu". 0.30 — "Paryskie spotkania". 0.45 — "Siedem grzechów głównych po góralsku". 1.05 — "Spotkania baletowe" — "Mimetyzm, czyli zniknięcie Honoriusza Subrac". 1.30 — Panorama.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V.I.P. — rozmowa Jedynki. 9.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 9.30 — Małe obracanie groszem. 9.45 — Dzieci dzieciom. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Gimnastyka. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Tancerze na lodzie" — serial prod. niem.-włoskiej. 11.45 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Poradnik petenta. 12.15 — Akademia zdrowia i urody. 12.30 — Nasze państwo — magazyn samorządowy. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn Notowań. 13.40 — Chochlikowe psoty, czyli zmagania z gramatyką. 14.00 — Historia z myszką i komputerem (3). 14.25 — "... mam muzykę w duszy" — reportaż. 15.00 — Zgadnij, wykaż się. 15.05 — Swego nie znacie ... — Katalog zabytków. 15.15 — Beneyto: Jestem surrealistą. 15.20 — Gość dnia. 15.30 — Historia Polskiego Radia (1). 15.50 — Program dnia. 16.00 — Kraina łagodności — program poetycko-muzyczny. 16.30 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.00 — Dla młodych widzów — Raj. 17.25 — Baw się z nami — turniej sportowy. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Miliard w rozumie — teleturniej. 18.45 — Z kamerą wśród zwierząt. 19.05 — "Sukces" — serial prod. TVP. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Studio sport. Liga Mistrzów — ćwierćfinał Panathinaikos Ateny — Legia Warszawa. 23.30 — Puls dnia. 23.45 — Sprawa dla reportera. 0.25 — Wiadomości. 0.40 — "Imperatyw" — film fab. prod. niem. 2.15 — "Obrządki i obyczaje" (2) — "Dojrzewanie" — film dok. prod. franc.

Najczcigodniejszemu Księdzu Prałatowi

Józefowi OBRĘBSKIEMU

z okazji 90 rocznicy Urodzin i Dnia Imienin najszczersze życzenia: zdrowia, pogody ducha oraz obfitości łask Bożych

składają nauczyciele i uczniowie Mejszagolskiej Szkoły Średniej

(Zam. 351)

W Dniu Imienin Wielebnemu Proboszczowi

Księdzu Józefowi NARKUNOWI

z głębi serca płynące życzenia: nieustającej łaski Bożej, powodzenia we wszelkich poczynaniach, wytrwałości w prowadzeniu nas do osobistego spotkania z Bogiem —

składają uczniowie i pracownicy Solecznickiej Szkoły-Internatu

(Zam. 335)

Z okazji Dnia Imienin

Ks. Józefa ASZKIEŁOWICZA

życzymy wszelkich łask Bożych, wytrwałości w służeniu Bogu, Kościołowi i potrzebującym.

Niech Matka Miłosierdzia otacza Księdza swą opieką, miłością i błogosławi na tej trudnej, ale szlachetnej drodze posługi kapłańskiej.

Zespół "Ejszyszczanie"

(Zam. 324)

W Dniu Imienin Czcigodnemu Księdzu Józefowi

ASZKIEŁOWICZOWI

składamy najserdeczniejsze życzenia: niechaj Łaska Boża nowym światłem Księdza ogarnia, Niech płonie Kapłański żar, Ducha świętego siedmioraki dar..

— pracownicy i uczniowie Solecznickiej Szkoły-Internatu

(Zam. 337)

Z okazji Dnia Imienin

Ks. Józefa ASZKIEŁOWICZA

życzymy mu wszelkich łask Bożych, wytrwałości w służeniu Bogu, Kościołowi i potrzebującym. Niech Matka Miłosierdzia otacza Księdza swą opieką, n ilością i błogosławi na tej trudnej, ale szlachetnej drodze posługi kapłańskiej oraz składamy też najlepsze życzenia Ojcu księdzu, również solenizantowi. Zdrowia, radości i tradycyjnych 100 lat

życzy Parafia Turgielska

(Zam. 349)

Święty Józefie, Patronie Kościoła,
W pokornej prośbie pochylamy czoła.
Miej w Swej Opiece w każdej dnia godzinie
Naszych Kapłanów, co Twe noszą Imię...
(M. WOŁOSEWICZ)

W Dniu Imienin Księdzu Proboszczowi

Józefowi NARKUNOWI

Życzymy nie gasnącego uśmiechu, męstwa na wszelkie przeszkody, błogosławionych owoców swej pracy

— parafianie z Wielkich Solecznik.

(Zam. 336)

CENTRUM ZDROWIA RODZINY

Pylimo 9, 2001 Vilnius
Stomatolog — rodzinie
Ortopeda — Badania
Metodą Echoskopii
Masaż leczniczy i zabiegi wodne
Od 12.03.1996 czynny jest gabinet ginekologiczny z nowoczesnym wyposażeniem.
Tel. 62-36-53, 61-12-78, 61-13-78.

(Zam. 284)

ZSA "Krevetė" prowadzi handel hurtowy produkcją rybną w opakowaniu próżniowym i bez niego.
Klaipeda,
tel. (fax.) 826 34-14-21,
Vilnius,
tel. (fax) 41-19-40

(Zam. 320)

NIEDROGO SPRZEDAJEMY akmeński CEMENT w workach i RUBEROID RKP-350 i RKK-400 (z obustronną powłoką mineralizowaną).
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94.

(Zam. 264)

BRILIANTAS Jubiliarinis parduotuvė
Jubilerski sklep czynny codziennie.
Ul. Aušros Vartų 19 (naprzeciw Domu Prasy)
Skupujemy złoto, platynę, srebro, pallad, brylanty i wyroby jubilerskie.
Vilnius, tel. 22-23-23.

Skupujemy brylanty, wyroby jubilerskie,
JUVELYRINIAI DIRBINIAI
Perlas
złoto, platynę, pallad, srebro.
Naugarduko 30, Vilnius, tel. 26 15 56

WYKONUJEMY pomniki z granitu, ogrodzenia, nagrobki.
Vilnius, ul. Algirdo 48, tel. 63-99-65, ul. Zietelos 8, tel. 63-05-58.

(Zam. 287)

SPRZEDAM używany polski konny sprzęt rolniczy: grabie, kosiarki, przetrząsacze do siana, koparki ziemniaków. Mogę dostarczyć.
Trakai, tel. (8-38) 4-17-46.

(Zam. 325)

ZNAD WILII
Lista Przebojów
"Zwariowana 19-ka"
Notowanie 96 (16 marca 1996)

1 (5) DJ BOBO "Love is the Price"
2 (1) CAPTAIN JACK "Captain Jack"
3 (2) GEORGE MICHAEL "Jesus to a Child"
4 (3) EAST 17 "Do U Still"
5 (8) MADONNA "One More Chance"
6 (11) LOS DEL RIO "Macarena"
7 (4) 740 BOYZ "Shimmy Shake"
8 (13) RIGHT SAID FRED "Living on a Dream"
9 (N) CARDIGANS "Sick & Tired"
JOAN OSBORNE "One of us"
10 (7) COOLIO "Gangsta's Paradise"
11 (N) 2 Unlimited "Jump for Joy"
12 (6) OASIS "Don't Look Back Anger"
13 (12) BIG MOUNTAIN "Get Together"
14 (18) DEF LEPPARD "When Love & Hate Collide"
15 (10) CULTURE BEAT "Inside Out"
16 (16) NO MERCY "Missing"
17 (17) REDNEX "Mega Mix"
18 (N) NAZAR "Odtąd (ty i ja)"
19 (19) ACE OF BASE "Beautiful Life"

Nowości
1 David Bowie "Hello Spaceboy"
2 Cher "One by one"
3 Dr Alban "Born in Africa"

Głosowanie:
w sobotę 14.00 - 15.00, tel. 42 94 60
listownie:
Radio "Znad Wilii"
"Zwariowana 19-ka"
al.Laisves 60, 2056 Wilno

LECZYMY krótkowzroczność metodą nieoperacyjną. Wyniki natychmiastowe.
Vilnius, 44-04-96.

(Zam. 289)

SPRZEDAM 3-pokojowe mieszkanie przy ul. Šilo.
Tel. 61-39-59.

(Zam. 340)

FIRMA POLSKA ZATRUDNI: dyrektora, sekretarkę i główną księgową. Zgłoszenia: Vilnius, Latvių 31 od 12 do 18.

(Zam. 334)

SPRZEDAM 1-pokojowe mieszkanie na 3 piętrze przy ul. Sudervės. Cena 11800. Tel. 61-40-14.

(Zam. 338)

EKRANY

SKALVIJA — 1 sala — 20-24. III — **"Czerwony gaolian"** (Chiny, w jęz ros.) o 12, 16.15, 20.20; 20-21.III — **"Konfekcja"** o 13,50, 18.; 22-24.III o 13.50; 22-24.III — **"Francuzka"** o 18. II sala — 20-24.III — **"Sieć"** (USA) o 12, 16, 18. **"Na skazanej ziemi"** (USA) o 14, 20.

LIETUVA — 20-23.III — **"Francuska i rosyjska miłość"** (Rosja) o 12, 14, 16, 18, 20; 24.III o 12. 24.III — **"Nienawiść"** (USA) o 14, 16, 18, 20.

VILNIUS — 20, 22-24.III — **"Pociąg pieniędzy"** (USA) o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30; 21.III o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; 21.III — **"Dni zaćmienia"** (Rosja) o 19.30.

HELIOS — 1 sala — 20.III — **"Powiedz mi "Tak"** (Francja) o 11.50, 13.40, 15.30, 19.30; 21-24.III o 11.50, 13.40, 15.30; 20-24.III — **"Generałowie odkrywki piasku"** (USA) o 17.30. II sala — 20-24.III — **"Odważne serce"** (USA) o 12, 15.10, 18.20.

VIDEOSALA — 20-24.III — **"Niedobra kochanka"** (Włochy) o 11.50; 20-24.III — **"Oczekiwanie"** (USA) o 13.30; **"Zapach"** (Włochy) o 15.20. **"Człowiek w deszczu"** (USA) o 17. **"Fala burzliwych dni"** (USA) horror o 19.30.

PERGALĖ — 20- 23.III — **"Nigdy nie zapominają"** (Francja) o 12, 14, 16, 18, 20; 24.III o 17.30, 19.30; 24.III — **"Królewna wodnego królestwa"** (Japonia, anim.) o 13.

AUŠRA — 20-22.III — **"Historia Lady Hamilton"** (Francja) o 10.30, 14, 17.30, 19; 23, 24.III o 10.30, 14, 18.30; 20-22.III — **"Wesołe miejsce"** (USA) o 12.20, 15.50; 23, 24.III — o 12.20; 23, 24.III — **"Miłość, miłość, miłość"** (Indie, 2 s.) o 15.50.

VIDEOSALA "OZO" — **"Czerwone i czarne"** (reż. S. Gierasimow) — 20.III o 18 (3, 4 s.). 21.III — **"Naprzód, Francjo!"** (komedia) o 17.30. **"Emanuela-II"** o 19.30. 22. III — **"Andriej Rublow"** o 18. 23.III — **"Magia"** o 14. **"Cobra verde"** o 16. **"Iwan Groźny"** o 18. 24.III — **"Dire Straits"** o 14. **"Amarcord"** o 16. **"Stalker"** o 18.15.

DRAUGYSTĖ — 21-23.III — **"Žmija"** o 16, 18.

KALENDARIUM

• **Wtorek (19.III)** jest 80 dniem 1996 r. Do końca roku 287 dni.

• Znak Zodiaku — Ryby.

• Imieniny: Bogdana, Józefa, Marka.

• Wschód Słońca — 6.24, zachód — 18.31. Długość dnia 12 godz. 07 min.

• Księżyc. Nów — 12 godz. 47 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 19 marca zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowo-wschodni, wschodni umiarkowany. Temperatura około 0 — 2 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 5-10 stopni mrozu, miejscami do -15, w dzień od -1 do +4 stopni.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA „Spauda"

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392–0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-88.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Jerzy SURWIŁO